

Czwartek 27. kwietnia 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 Mk.

Przenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.

Przenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.

Przenumerata miesięczna zagranicą . . . 650 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (111 własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354

Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudnia.

Zerwanie konferencji genueńskiej nieuniknione! Francja grozi mobilizacją i wkroczeniem do Essen, Frankfurtu i Monachium.

Zerwanie konferencji genueńskiej nieuniknione!

Genua. (Tel.) (d) Joffe oświadczył, że delegacja sowiecka pod żadnym warunkiem nie odstąpi od konkretnych propozycji, jakie przedstawiła w poniedziałek popołudniu komisji ekspertów. Wobec stanowiska aliantów uważa on zerwanie rokowań i wogóle konferencji ge-

nueńskiej za nieuniknione. To samo oświadczyło rosyjskie biuro prasowe w Genui dodając, że bolszewicy będą żądali 1) uznania natychmiastowego rządu sowieckiego de iure, 2) kredytu dla Rosyi, 3) skreślenia długów wojennych.

Francja grozi mobilizacją i wkroczeniem do Essen, Frankfurtu i Monachjum.

Frankfurt. (AW) „Fr. Nachrichten“ donoszą z Paryża jakoby francuska Rada ministrów uchwaliła w razie oporu Niemiec w sprawie reparacji, postępować na własną rękę t. j. zmobilizować 9 roczników najdalej do 5. czerwca rb. i wkroczyć do Essen, Frankfurtu n. Menem i do Monachium.

Frankfurt. (AW) Z Berlina donoszą jakoby z Francyi były wciąż wysyłane

posiłki do miejscowości okupowanych obywateli Nadrenii.

Berlin. (AW) Prasa niemiecka podaje wiadomości jakoby francuskie ministerium wojny przygotowywało się do mobilizacji wojsk załogujących w Alzacyi i Lotaryngii. Przyczyny tych przygotowań prasa niem. nie wymienia.

Niemcy mobilizują!

Katowice. (AW) Krażą tu pogłoski, iż młodzież niemiecka, która przebywa na G. Śląsku została powołana do szere-

gów niemieckich, dokąd ma się stawić w najbliższych dniach.

NIEMCY WYPEŁNIĄ ZOBOWIĄZANIA GOSPODARCZE WOBEC POLSKI?

Genua (Telef.) (d) Minister Rathenau oświadczył na konferencji z ministrem Skirmun-

tem, że Niemcy wypełnią zobowiązania gospodarcze na rzecz Polski, wynikające z traktatu wersalskiego i że rokowania gospodarcze z Polską rozpoczną się w lipcu lub w sierpniu. Na rokowaniach tych omawiana będzie sprawa zniesienia boikotu gospodarczego Niemiec wobec Polski.

Jedynie „Kuroki” Japoński

plyn ra' ykalnie niszczy odciski, brodawki - i wszelkie z r bie-ia skóry. ądać wszędzie. Główny skład: LEONARD BALKOWSKI, Warszawa, Krucha 29, Telefon 53-41, 154-72. 9250

Z konferencji genueńskiej



(p) Czicherin, przedstawiciel Rosji sowieckiej, który jest jednym z najbardziej interesujących uczestników konferencji międzynarodowej, udziela wywiadu angielskiemu dziennikarowi w ogrodzie hotelu Imperial w Rapallo.

8

MAREK KOSZTUSZE
100 sztuk tutek
AIDA
tańsze w rulonach niż w pudełkach -
tej samej jakości. Bibułki i tuteki
prawdziwie tylko
z wodnym znakiem
SZABELKA

Sympatyczny konflikt.

Sprawa polskiego korpusu oficerskiego zajmowała już wielokrotnie łamy pism polskich a także i pisma naszego. Nasuwały się tu problemy różnorakie. Jedną z najbardziej palących kwestyj była sprawa unifikacji korpusów oficerskich z różnych zaborów i z różnych formacji w jednolity polski korpus oficerski. Niemniej szę wagi była sprawa „czystości” korpusu oficerskiego tj. usunięcia z niego elementów nieodpowiednich. Odbijało się to częściowo przy pomocy weryfikacji, gdzie w komisjach rozpatrywano kwalifikacje wojskowe a i moralne każdego oficera.

Przyszła demobilizacja. Państwo polskie przechodząc na stopę pokojową, usuwało część korpusu oficerskiego. Zanim jednak jeszcze rozpoczęła się demobilizacja, już sprytniejsi i życiowo dzielniejsi z pośród oficerów zaczęli robić wszelkie wysiłki, ażeby się z wojska wydobyć. Przy czyną tego były przede wszystkim względy natury materialnej; nie pragnienie używania życia, ale zdobycia minimum środków do egzystencji powodowało tę ucieczkę z wojska. W czasach pod względem aprowizacyjnym ciężkich trzymał ludzi przy wojsku obfity deputat, w miarę jak te stosunki aprowizacyjne zaczęły się układać pomyślniej, deputat przestawał przedstawiać taką wartość specjalną, zwłaszcza jeśli po za wojskiem można by

to zarobić tak wiele, że żyć łatwo było i bez deputatów!

Marne stosunkowo wyposażenie korpusu oficerskiego prowadziło u jednostek marnych do różnych nadużyć, z którymi rozpoczęto radykalną walkę.

Stosunki, panujące w armii austriackiej czy pruskiej — pod względem materialnym były tak marne że prowadziło to do konsekwencji — wprost fatalnych. Do wojska wstępowali ludzie zamożni, zwłaszcza było tak w Prusiech, gdzie każda dorabiająca się rodzina miała ambicję umieszczenia syna w armii, przez to spadał splendor na rodzinę. Człowiek niezamożny nie mógł żyć na stopie oficerskiego stanu, szukał więc drogą bogatego ożenku reperacji swojej stopy życiowej. Poprostu sprzedawał się. Zresztą, jak wiadomo, oficer niezamożny nie mógł się żenić z panną niezamożną, która nie mogła złożyć kaucji. To prowadziło znowu do bardzo przykrych nieraz konfliktów moralnych.

W polskim państwie demokratycznym nie mogą panować takie stosunki. Słusznie więc domaga się polski minister wojny polepszenia bytu dla polskiego korpusu oficerskiego. Nie można brać za złe ministrowi skarbu, że ściska kabzę, gdyż dba on przecie o całość równowagi finansów państwa. Konflikt między ministrem skarbu a wojny nie jest bynajmniej czemś groźnym, lecz jest raczej bynajmniej bardzo pociesającym, ścierających się dwu tendencji dwóch ludzi, dbających o dobro państwa.

Oficer polski jest uposażony bardzo

złe, niema poprostu możliwości minimum przyzwoitej egzystencji. 15 proc. podwyżki, które ofiaruje p. minister Michalski, to jest przy równoczesnem zniesieniu deputatów znizeniem jeszcze obecnego wyposażenia. Oczywiście, że minister wojny, dbały o całość armii i stan oficerski, nie może się zgodzić na takie „podwyżki”. Nie może to się przecież dziać zwłaszcza w Polsce, która potrzebuje specjalnie dzielnej i tęgiej armii, jako że jest otoczona przez wrogów. Z drugiej strony podwyżki w duchu żądań ministra wojny tak obciążąby budżet, że zachwiałyby zupełnie równowagę, którą stara się ustalić minister skarbu.

Rzeczą będzie prezydenta ministrów i Rady ministrów rozwiązać ten sympatyczny konflikt tak, by armia była syta i skarb cały.

Listy z Wiednia.

(Korespondencya własna „Wiekowi Nowego”.)

Echa niemiecko-rosyjskiego układu.
Wiedeń pod znakiem demonstracji. O-
wacye w Operze Wielkiej. — Z operetki.

Wiedeń w kwietniu.

Po zawarciu układu niemiecko-rosyjskiego odkryła prasa wiedeńska swą przyłbicę.

Ckliwo-sentymentalny ton artykułów wstępnych bezpośrednio przed konferencyą genueńską przemienił się obecnie w rodzaj

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO”.

Godło: Spoznaniały galileusz z Kongresowy.

Jak powój...

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

(Ciąg dalszy.)

Odtąd schadzki ich zaczęły się powtarzać częściej, to tu, to ówdzie, raz poszli do cukierni na kawę i ciasta, najmielszym jednak nie ssem tyle dla nich ustronie parku z ławeczka, ustawiona tuż przy ogrodzeniu, skąd rozciągał się obszerny widok na publiczność, snującą się po ścieżkach.

Pewnego dnia Okecki zapytał nagle.

— Powiedz mi, Duśka, dlaczego właśnie ta moja nowelka „Jak powój” zrobiła na tobie takie wrażenie?

— Czy ja wiem? Ta Julka, o której pisałeś, tak żywo przedstawiała moje usposobienie. Marzyłam zawsze o tem, by znaleźć pokrotną duszę, o którą mogłabym się zaufaniem oprzeć, jak powój o wysmukłe i silne drzewo, ozdobić je kwiatami moich uczuć, żyć spokojnie, zapatrzona wysoko w słońce. Ale cóż? Ten, o którym marzyłam wówczas,

należał do innej, był dla mnie stracony. I tak skończyło się na marzeniu, dodała z bolesnym uśmiechem — i połówił twię się dziś samotny nisko po trawie.

Okecki wziął ją delikatnie za rękę.

— Posłuchaj, Duśka. A czy ja nie mógłbym być dla ciebie tem drzewem? Nie mogę ci dać więcej nad przyjaźń, nad miłość braterską, ale jeśli chcesz, wesprzyj się na mnie. Wiesz przecie, jak życzliwy ci jestem, a dobrze jest wiedzieć, że się ma kogoś oddanego sobie, komu można się zawsze zwierzyć z wszelkimi przykrościami naszego życia, lub podzielić radością.

Duśka nie odpowiedziała, tylko przechyliła w tył głowę i przykryła oczy. Nie cofnęła ręki i Kazimierz uczył lekki uścisk miękkiej dłoni.

Nie wytrzymał i przygłnął ustami do jej rozchylonych warg. Nie broniła się. Z piersi jej wyrwało się tylko głębokie westchnienie.

Dni i tygodnie mijały.

Schodzili się obecnie codziennie w swoim ustroniu w parku. Ona opowiadała mu o koleżankach biurowych, on chwalił się, że redakcyja angażowała go jako stałego współpracownika, a pogodna jesień złościła się nad nimi całym przepychem barw.

W parku było pusto.

Dłoń w dłoni siedzieli pewnego popołudnia na swojej ławeczce. On objął ją ramieniem i całował przykrynięte czarne oczy i rozkosznie uśmiechnięte usteczka.

— Duchno ty moja słodka!

— Kaziku mój!

Lecz nagle tuż za nimi, za ogrodzeniem na gościńcu rozległ się ponury śpiew. Jak prądem elektrycznym tchnięci odskoczyli od siebie i spojrzeli rozszerzonymi źrenicami za siebie. Zatopieni w ekstazie nie zauważyli, że drogą nadszedł kondukt pogrzebowy i dopiero donośny głos księdza, intonującego psalmy, obudził ich i przywiódł do rzeczywistości.

Narodziny miłości — i... śmierć tuż obok! Powiało na nich tchnienie tej śmierci jak mroźny wiatr. Kondukt przesunął się z wolna, a oni siedzieli w milczeniu, nie mogąc znaleźć słów do podjęcia rozmowy.

— Kaziku — szepnęła nagle.

— Co, dziecko?

— Powiedz mi, widzisz, mam takie złe przeczucie, ten straszny pogrzeb w tej chwili. Urwała.

— No cóż takiego? O cóż ci chodzi, kociaku? — rzekł, otaczając ją ramieniem.

Oparła mu główkę na piersi.

— Widzisz. Ty jesteś żonaty. O żonę nie jestem zazdrosna, ale powiedz mi szczerze, czy oprócz żony... Czy ty mnie nie zdradzasz? Bo, widzisz, tej myśli bym nie zniosła, abyś ty oprócz mnie, no i żony, miał jeszcze jakąś inną... przyjaźnię. Zbyt wiele włożyłam uczucia w tę przyjaźń, aby móżdżek ponysłać o tem, że ty może kochasz jeszcze inną trzecią kobietę.

(Dok. nast.)

nieklamany tryumf, cieszącego się z potępku Niemiec i Rosyi i z ich policzku, wymierzonego zdradliwą ręką w twarz całej konferencji.

— Niemcy przyczynili się ukladem tym do utrwalenia pokoju w Europie, zapewniają pisma wiedeńskie na rozkaz Berlina, oburzając się równocześnie, że wykluczono Niemców z komisji politycznej dla badania kwestyi rosyjskiej.

Ta pewność siebie, jaka się pokazała od czasu zawarcia niemiecko-rosyjskiego układu w Berlinie i Wiedniu, uwydatniła się w całej pełni podczas demonstracji komunistycznej w stolicy Austrii ubiegłego czwartku, urządzanej przez prowodyrów bolszewickich z Moskwy pod hasłem „utrzymania frontu proletariackiego“.

Proletaryat wiedeński ma wogóle dobre zajęcie. Pobierając wcale wysokie zapomogi rządowe, urządza sobie co tygodnia przechadzkę po głównych ulicach Wiednia, terroryzując miasto i zmuszając kupców do zamykania sklepów w najszybszej porze dnia.

Ruch komunistyczny w Wiedniu który przycichł nieco w ostatnich miesiącach, rozwijał się obecnie, szczególnie od czasu trwania konferencji genueńskiej, w całej pełni.

I podczas, kiedy w Genewie toczą się doniosłe obrady nad odbudową Europy, odbywają się w stolicy Austrii, państwa najbardziej wyniszczonego i godnego ubolewania — demonstracje bolszewickie, zakrawające naprawdę na ironię.

To jednak nie wszystko. Rosya, której mieszkańcy masami konają z głodu, ma przecie jeszcze tyle pieniędzy, aby zasilać niemi obficie propagandę zagraniczną i opłacać suto agitatorów bolszewickich.

Bo nie ulega najmniejszej wątpliwości, że najnowsza demonstracja komunistyczna we Wiedniu, zamówiła sobie Moskwa za grube pieniądze, snędzając na ulicę całe zastępy proletariatu, nie wyłączając kobiet i dzieci.

Ruchliwe i wesole zresztą miasto, przybrało widok groźny i ponury. Sklepy zamknięte, okna kawiarni zabite deskami, żaluzje żelazne spuszczone.

U węglów ulic całe zastępy policyantów w ukryciu. Ruch tramwajowy wstrzymany. Przed parlamentem wołania: „Precz z burżuazją“, „niech żyje 8-godzinny dzień pracy i jednolity front proletariacki“.

Olbryzie czerwone chorągwie z gwiazdą bolszewicką płyną ulicami „Ringu“. Na drabinach zdejmują operatorzy filmowi sceny z pochodu, podobnego do dzikiego najazdu Hunów. Wrzaski i nawoływania. Ten i ów niesie szubienicę z powieszonym na niej z tektury „burżujem“, inny znów gwiazdę chaldejską.

W demonstracji brało udział również „wojsko“ austriackie, wraz z „radą żołnierską“, tudzież straż pożarna i całe zastępy tramwajarzy.

Dopiero około godz. 8 wieczorem rozeszli się demonstranci do swych obwodów, aby po dobrze zasłużonej „pracy“ wypić w szynku w kole „towarzyszy“ kilka „ćwiartek“ wina.

Opera Wielka była onegdaj miejscem niebawnych owacy, które zgotowała rozentuzjuszowana publiczność największej dzisiaj śpiewaczce wiedeńskiej, Maryi Jeritza.

Wróciła ona przed kilkoma dniami z Nowego Jorku, gdzie ją zaangażowała opera „Metropolitan“ na lat 5, aby choć przez krótki czas pozostać jeszcze w Wiedniu i wystąpić w swych najświetniejszych partjach.

Po pierwszym akcie „Tannhäusera“ morze kwiatów zalało ze wszech stron scenę, na której kilkakrotnie musiała się pojawiać Elza-Jeritza i odbierać hołd publiczności.

Teatr „Apollo“ wystawia obecnie z dużym powodzeniem operetkę, której muzyką składa się z rozmaitych kompozytów Offenbacha, z której libretto przedstawia historię życia twórcy „Opowieści Hoffmana“.

Przeplatana obficie wkładami baletowymi, oraz częściami humorystyczną operetką, kończy się (co rzadko się zdarza) śmiercią wielkiego kompozytora, który wśród prześlizgniętych tonów barkaroli umiera.

M. Lisowski.

Tow. polskiego żałobnego Krzyża.

Półtora wiekowa walka Narodu Polskiego o wolność i wielką, światową wojna, zaścięły mnogimi tysiącami mogił obszary Rzeczypospolitej Polskiej. Mnogie tysiące bohaterów bojowników o swobodę gnębiętego Narodu, zmarłych później naturalną śmiercią, przekazują ponadto potomnym swoje nieśpożyte zasługi, wymaga w imię słusznych zasad pietyzmu czci ich pamięci i pielęgnacji ich grobów.

Wszystkie cywilizowane narody uznają potrzebę opieki nad cmentarzyskami i kurhanami tak własnych, jak i obcych żołnierzy, a Traktat Wersalski objął odnośnie obowiązki swemi specjalnemi postanowieniami.

W Polsce przewlokło się wykonanie obowiązku tego wskutek dłuższych lat wojennych, tak, że dopiero obecnie można przystąpić do systematycznego spełnienia zadania, tem bardziej nagłego, iż zagranica może uczynić nam zarzut zaniedbania obowiązku obywatelskiego, opartego na uchwałach i zobowiązaniach międzynarodowych. W celu ułatwienia spełnienia misji w powyższym kierunku ze strony wskrzeszonej Ojczyzny, nawiedzonej równocześnie ciężkimi materialnym położeniem, zawiązuje się w całym państwie obywatelskie zrzeszenie: Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża z Centralą w Warszawie, okręgowymi związkami w siedzibach dowództw okręgów korpusnych, w dalszym rozgałęzieniu zaś, z związkami powiatowymi i parafialnymi. Celem statutowych stowarzyszeń tych jest ochrona od zniszczenia i utrzymania w należytych stanie grobów powstańców i wojskowych.

Nowo powstająca instytucja ta opiera się w swej działalności o władzę wojskową. — Wkłady poszczególnych członków, uprawnionych do noszenia odznak stowarzyszenia, wynoszą miesięcznie 50 czyli rocznie 600 marek polskich.

Nie wątpliwy, iż patriotycznie usposobione społeczeństwo podaży ochotnie w szeregi członków Okręgowego Towarzystwa

Polskiego Żałobnego Krzyża.

Przystąpienie swe można zgłaszać ustnie lub pisemnie przy złożeniu wkładki w Urzędzie Opieki nad grobami wojennymi, Lwów, ul. Jabłonowskich 5, parter (koszary).

Za Urząd Opieki nad Grobami Wojennymi:
Inż. Jan Bruliński, urz. wojsk. X. rang.,
Kierownik.

Za Tow. Okr. Po'sk. Żalob. Krzyża:
Józef Białynia Chołodecki, zastępca prez.

† Eugen Korwin Małaczewski.

Niedawno jeszcze pisałem w „Wiek Nowym“ artykuł o „narodzinach talentu“ tego niepospolitego pisarza, a dziś przychodzi mi pisać nekrolog. Nie minął jeszcze rok od pełnego powodzenia występu Korwin Małaczewskiego na arenie literackiej i debiutu jego „Koniem na wzgórzu“, gdy zgasł bezpowrotnie na chorobę płuc, która od szeregu miesięcy trawiła jego młode ciało. Z Zakopanego nadeszła smutna wiadomość o zgonie Małaczewskiego. Zmarły liczył zaledwie 25 lat. Przeżył wojnę światową jako oficer rosyjskiej armji, potem zaś wstąpił do armji polskiej po rewolucji rosyjskiej i razem z generałem Hallerem dotarł aż na Murman, gdzie przeżył całą, dżiką kampanię na dalekiej Północy, a stamtąd dostał się przez Morze Białe i Paryż do Warszawy.

W stolicy Polski, którą Małaczewski poznał poraz pierwszy, rozpoczął płodny i ruchliwy żywot pisarza. W czasie oblężenia Warszawy przez bolszewików, Małaczewski wstąpił do Biura prasowego armji ochotniczej, gdzie oddał nieocenione usługi jako pisarz i doskonały znawca języka rosyjskiego i tajemniczej psychy rosyjskiej. W tym też czasie napisał cały szereg doskonałych nowel na tle wojennym, ogłoszonych częściowo w pismach codziennych i w czasopiśmie, które nań uwagę zwróciły całego niemal świata literackiego.

Nowele te wyszły też niebawem pod tytułem „Koni na wzgórzu“ i otworzyły mu odrazu bramy świata literackiego. Wszyscy, najgorzalsi nawet krytycy, powitali w nim nowy, z Bożej łaski talent, pełen żywotnych sił i niepospolitych przymiotów pisarskich. Opowiadania jego, jak o „Baśce Murmańskiej“ albo „Miodowy miesiąc na Ukrainie“ są prawdziwymi majstersztykami prozy, pełnymi głębi i prawdy psychologicznej, pisanyimi wprost z serca i z duszy. A szczególnie zachwycał w nich przepyszny, jedyny, szczerze polski język, jakby wydarty z głębin najczystszych źródeł.

„Koni na wzgórzu“ wywołał wśród krytyków i literatów niemający zachwyt. Znani mity essayista i krytyk Adam Grzymała Siedlecki napisał o Małaczewskim cały szereg entuzjastycznych artykułów na łamach „Rzeczypospolitej“. Największy dziś powieściopisarz polski Stefan Żeromski uznał w Małaczewskim talent niepowszedniej miary i oddał mu nawet pierwszeństwo w literaturze.

Małaczewski, zachęcony powodzeniem, wziął się do pracy. Napisał też jednoaktowy

poemat pt. „Wigilia” na tie brawurowych dziełach legionów polskich w Hiszpanii, który wyszedł niedawno jeden z teatrów w Warszawie. (Przed samą śmiercią pracował Małaczewski nad ukończeniem powieści. Pisał też polczy, z których parę ogłosił w „Przeglądzie literatury i sztuki” i w „Skamandrze”.

Talent jego zapowiadał bardzo wiele. Miał on w sobie tyle żywotnych, niewyczerpanych sił, iż przynosiłby był zapewne literaturze polskiej szereg utworów niecodziennej miary.

Małaczewski pisał w ostatnim czasie bardzo dużo. Jakby przeczuwając śmierć, zabrał się gorączkowo do opracowania powieści, której zapewne nie ukończył. Cichy, skromny, pełen entuzjazmu dla sztuki i fanatycznie kochający Polskę, był wyjątkowym człowiekiem wśród młodej plejady polskich literatów. Poznałem go z końcem ubiegłego roku w Warszawie, w chwili wyjścia z druku jego „Konia na wzgórzu”. Uczynił na mnie bardzo głęboko wrażenie, zarówno swoim spokojem i umiarkowaniem, jak szczerością i powagą swych myśli.

Dlatego z prawdziwym żalem stwierdzić należy, że literatura polska traci w znaczącym jeden z najbogatszych i najszlachetniejszych talentów, jakie się okazały na jej widnokręgu w ciągu ostatnich lat.

To jednakowoż, co Małaczewski pozostawił po sobie, wystarcza, aby imię jego zapisało się nieśmiertelnymi głoskami w dziejach piśmiennictwa pięknego młodej Polski.

Kazimierz Bukowski.

Z Sali koncertowej.

Koncert Arnolda Földesyego, wiolonczelisty, z udziałem pianisty dra Edwarda Steinbergera.

Zapowiedziany od dłuższego czasu koncert wiolonczelisty węgierskiego, Arnolda Földesyego, który odbył się w ubiegłą środę (19 kwietnia b. r.) w wielkiej sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego, był naprawdę dla Lwowa atrakcją muzyczną w wielkim stylu, która, nieprzesadzając naturalnie efektu artystycznego dalszych koncertów, które jeszcze usłyszymy, staje w rzędzie produkcji, stanowiących cnotę bieżącego sezonu.

Wyjątki z głosów prasy zagranicznej, podawane do wiadomości szerokiej publiczności przy sposobności reklamy koncertu, wyrażające się o Földesym, jako o wirtuozie wysokiej miary, zaciękały bardzo świat muzyczny lwowski, który w swoich oczekiwaniach nie zawodził się zupełnie, o ile to dotyczy walorów gry Földesyego, bo zestawienie programu pod względem wartości muzycznej pozostawiało wiele do życzenia.

Program rozpoczął Földesy odegraniem Fr. Volkmana: Koncertu wiolonczelowego op. 33, dając w nim od razu obraz swej wirtuozowskiej indywidualności, które charakteryzuje mistrzowskie opanowanie instrumentu, odznaczające się niezwykłą techniką oraz potęgą opracowywania aż do najdrobniejszych szczegółów strony dynamicznej i rytmicznej wykonywanych kompozycji. Pięknie prowadzona kantylena musiała wywrzeć na każdym słuchaczem silne wrażenie, bo też Földesy wznosił się głęboko w odtwarzaniu przez sie-

bie utwory, które w jego wykonaniu, nie będąc same częstokroć większej wartości muzycznej, stawały się prawdziwymi cackami.

Oprócz wspomnianego na wstępie koncertu wiolonczelowego odegrał Földesy: P. Czajkowskiego Variation sur un theme rococo, op. 33, S. Rachmaninowa: Preludjum, D. Popena: Serenadę i Prząśniczkę, Cezara Cui: Cantabile oraz Sarasatega: Melodie cygańskie.

Publiczność w wielkim skupieniu słuchała gry Földesyego.

Földesemu dotrzymał dzielnie placu pianista dr. Edward Steinberger. Pisanie o nim z okazji ostatniego koncertu byłoby tylko powtarzaniem podnoszonych już a znanych nam dobrze zalet gry jego jako pianisty wogóle a w szczególności jako wybitnego akompaniatora.

Zastępca.

Aresztowanie szajki fałszerzy sacharyny i papierosów

Pościg za chłopcem w ul. Żółkiewskiej.

(ps) Wczoraj w południe, o godz. 1, spacerując patrolujący w ulicy Żółkiewskiej posterunkowy Chumieniecki, jakiegoś chłopaka, niosącego duży pakunek, co do którego pochodzenia, nabrał posterunkowy podejrzenie. Chłopak widząc, że posterunkowy zbliża się do niego, — uciekł. Byłby też istotnie czynny, gdyby nie wywiadowca Simen, który nadszedł z przeciwnej strony i widział pogoń. Sprowadzono go na policję i przekonano się, że w pakunku niósł etykiety do sacharyny.

Szajka fałszerzy w komplecie

Przesłuchiwany pedał, że nazywa się Izrael Vogelmann, liczy lat 18, mieszka u rodziców przy ul. Bocznej granicznej l. 549, na Zamarynowie. Zapytany o pochodzenie etykiet, milczał lub też opowiadał niestwierzone bajki. Widząc jednak, że mu się nie uda wywieść policję w pole, przyznał, że etykiety zabrał z mieszkania Beera Altmanna, przy ul. Objazdowej l. 8, gdzie mu je jakiś młody żydek polecił odnieść na przystanek tramwajowy koło Brygidek. — W miejscu tem czekać miał na etykiety starszy już osobnik, żyd, z długą brodą. Vogelmann zeznał, że kilka razy odbywał już taką samą podróż, a ten sam żyd odbierał zawsze pakunki. Wobec zeznań chłopca, policja nie zwlekając — przeprowadziła u Altmanna przy ul. Objazdowej rewizję. W mieszkaniu zastano całe towarzystwo, z którego tylko jeden uciekł, mianowicie Tiegier z Radymna, któremu kochanka Scheindla Mell, na widok policji otworzyła okno. On też, zdaje się, jest głównym „macherem” w tej sprawie. W mieszkaniu aresztowano Scheindlę Mell, lat 25, zamieszkałą stale w Oświęcimiu — siostrzenicę Altmanna a kochankę Tiegiera. Beera Altmanna lat 45, właściciela mieszkania, jego brata głuchoniemego i brata Vogelmanna piętnastoletniego Gabrycha, który także chciał zbiedz z przed mieszkania.

Fałszerze sacharyny i papierosów „Prezydent”.

W siomniku znaleziono 30 tys. 570 Mk. oraz kartony pudełek na sacharynę i papierosy „Pre-

zydent”, które to artykuły wymienieni podrabiali. W mieszkaniu znajdowały się przyrządy do wyciskania fałszywych pieczęci na etykiety sacharyny i papierosów. Znalaziono szapirograf — masę do odbijania blaszek z pieczęciami „Curich Jehuda”, farby i całe stopy pudełek i etykiet na sacharynę i papierosy. Całe towarzystwo sprowadzono na policję, a wraz z nimi całą furę pieczętek, druków gotowych i bibuły. — Prócz tego znaleziono kilogram materiału zastępującego sacharynę, słodszy 450 razy od cukru. Fałszerze mieszały ten ekstrakt z jakimś innym wytworem i w ten sposób fabrykowali sacharynę, opakując ją następnie w pudełko, ze sfalszowanym monogramem państwowym. — Tak samo postępowali przy robieniu papierosów. „Prezydent”. Podły tytoń dawali do papierosów i jako „Prezydent” z etykietami, puszczały w obieg po małych sklepikach.

Bezczelność małoletniego oszusta.

Sprowadzony na policję G. Vogelmann zeznał, że się nazywa Goldmann i pochodzi z Jaworowa. Nadkomisarza Brożyńskiego, prowadzącego śledztwo w tej sprawie, uderzyło nadzwyczajne podobieństwo do Izraela Vogelmann. — Ponieważ Izrael siedział w innej ubikacji, gdy przeprowadzono towarzystwo z ul. Objazdowej, nadkomisarz Brożyński zabrał chłopaka za sobą i skonfrontował z Izraelem. G. który liczy lat 15 okazał zadziwiającą zimną krew i beczelność. Nietylko że nie poznał brata, ale jeszcze obrażał się na nadkomisarza, że ten po raz trzeci zadaje mu pytanie o jego nazwisko. Tymczasem brat jego, Izrael nie znał się na rzeczy i w obecności G. przyznał się do blizkiego pokrewieństwa z nim. Ale i wówczas mały oszust nie stracił zimnej krwi, i oświadczył, że mówił Vogelmann a nie Goldmann i że nadkomisarzowi się przesłyszało.

Zeznania Altmanna.

Przesłuchany Altmann opowiada, że przed 2 miesiącami wynajął od niego niejaki Hirschprung pokój po 500 Mk. miesięcznie, w celu wyrabiania tam pudełek. O oszukańczych i fałszerskich machinacjach aresztowanych Altmann nic nie wie. Policja jednak nie wierzy czułym słówkom Altmanna i wsadza go do uła wraz z głuchoniemym bratem, który pomagał fałszerzom przy drukowaniu etykiet. W czasie rewizji w mieszkaniu rodziców Vogelmannów aresztowano Jakóba Steina 12-letniego chłopca, którego ręce posmarowane czerwoną farbą, wskazują na to, że należał do czcigodnego towarzystwa. Tak więc do kompletu brakuje jeszcze dwóch zbiegłych fałszerzy i to główniejszych: Tiegiera i Hirschprunga. Jest nadzieja, że i oni w krótkim czasie znajdą się w rękach energicznego nadkomisarza Brożyńskiego, który prowadzi śledztwo. Skarb państwa wskutek fałszerskich machinacji, poniósł dość znaczną szkodę.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski. Zbiórka zajmuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich l. 11.

W EDENSKIEGO I WARSZAWSKIEGO OBUWIA

OLBRZYMI TRANSPORT DLA PAŃ I PANÓW ORAZ MNOSTWO ZAGRANICZNYCH NOWOSCI
otrzymał znany magazyn mód i obuwia  **AMERICAN HOUSE, LWÓW, KOPERNIKA 5.**

108 0

Aresztowanie „szmuglera” na głównym dworcu.

(ps) Na głównym dworcu zauważyli posterunkowi dnia 22 kwietnia obok pociągu krakowskiego jakiegoś osobnika, który na ich widok skrył się w wagonie. Aresztowany podał, że nazywa się Władysław Pelikan, liczył lat 24, pochodzi z Czechosłowacji, gdzie też mieszka w Krems nad Dunajem. Z zawodu ma być fryzjerem. Przy rewizji osobistej znaleziono przy nim 400.000 rubli carskich, 300.000 rubli Kiereńskiego, 11 łańcuszków złotych, złotą papierosnicę, kilka złotych bransoletek i kilkadziesiąt tysięcy koron austriackich.

Przesłuchany zapodał, że pieniądze i złoto przywiózł z Wiednia, celem sprzedania na giełdzie.

Z początku podejrzewano go o szpiegostwo. W krótkim czasie później stwierdzono że jest to tylko zwykły szmugler Sała Komarin z Barczek pow. Bóbrka. Komarin używał fałszywego paszportu czechosłowackiego na nazwisko Pelikana.

Oddano go na razie do aresztów policyjnych.

Znowu samobójstwo.

(ps) Mania samobójstwa ogarnęła teraz ludzi we Lwowie. Jeszcze nie przebrzmiało jedno samobójstwo, a już mamy drugie i trzecie. — Onegdaj rzuciła się z trzeciego piętra na brukowane podwórze Marya Wiczorek, zam. przy ul. Kochanowskiego l. 45. Śmierć nastąpiła natychmiast, wskutek strzaskania kości pancerzowej. — Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy po stracie męża, sekretarza powiatowego.

Ofiara rywalizacji o kobietę

(ps) Jak już donieśliśmy przed kilku dniami, na powracającego z Podniestrza do Otyniowic pow. Bóbrka, Teofila Żukowskiego, napadł nocą jacyś bandyci i bardzo ciężko go poranili. Jak czytelnicy sobie przypominają, Żukowski uszedł z życiem dzięki siedzącym na furze żonie Zofii i jej bratu Stanisławowi Jaskierskiemu, którzy wszczęli tak przeraźliwy krzyk, że spłoszyli konie, które niosły ich, ratując przed śmiercią. Siedzący na furze nie poznali nikogo z pośród napastników, słyszeli tylko słowa: „Czornyj, trzymaj konie”. Zawiadomiony o wypadku posterunek policyjny pow. Bóbrockiego w Chodorowie, wysłał posterunkowego Jana Cichockiego celem wyśledzenia sprawców. Posterunkowy dowiedział się we wsi tymczasem, że między jadącymi krytycznej nocy razem Stanisławem Jaskierskim i Kościem Prokopiakiem, rolni-

kiem z Otyniowic, istnieje nienawiść, pochodząca z rywalizacji o dziewczynę z tamtej wsi, Annę Heczko.

Ponieważ Jaskierski miał więcej szans, aby zostać mężem Anny, postanowił Prokopiak pozbyć się niewygodnego rywala. W tym celu zwerbował sześciu kumpanów, między którymi znalazł się też tamtejszy zły duch Wasyl Stefanów, zwany „Czornyj”.

Wiedząc, że Jaskierski będzie powracał furą w nocy w towarzystwie szwagra, umyślnie napadł na niego i nawet zabił go. Tymczasem w ciemności nie pozali Jaskierskiego i zamiast niego, pobili ciężko jego szwagra.

Aresztowani nie przyznają się jakoby bili Żukowskiego i zwalają całą winę na Czornyj, który naturalnie jako nieobecny (gdyż uciekł), nie może zaprzeczyć.

Za zbiegłym Czornym zarządzono pościg.

Kradzież auta wojskowego

(ps) Ministerstwo Spraw Wojskowych za wiadomości Dow. 6 Dyonu samochodowego, że onegdaj skradziono z garażu auto ciężarowe marki „Pachard” Nr. rej. wojsk. 2790.

Kradzieży dokonał szofer, Władysław Ostrowski, który rozebrał auto na części i powynosił.

Za zbiegłym Ostrowskim zarządzono poszukiwania.

Neostrożne obchodzenie się z bronią.

(ps) Przed kilku dniami otrzymał od brata, Leona Sydor z Kurzan ad Guchowice, karabin austriacki, do którego zaraz następnego dnia postarał się o naboje. Porozumiewszy się z kolegą Janem Czarneckim, postanowili wypróbować karabin i w tym celu udali się do stajni Sydora. Tu po wyjęciu naboju, Sydor z żartów skierował karabin do Czarneckiego i pociągnął za cyngiel. Przedtem jeszcze w miejsce kuli wpakował ziemię. Skutek był okropny. Cała skroń Czarneckiego została zmasakrowana a prócz tego dostał zdaje się Czarnecki wstrząsu mózgu. Odniesiono go do szpitala. Sydor zaś widząc skutki strzelaniny, zbiegł.

Miliona kradzież sukna.

(ps) W nocy z 14 na 15 kwietnia dostali się nieznani sprawcy za pomocą podrobionego klucza lub wytrycha do składu sukna Mordka Lichtscheina w Łodzi i skradli 32 sztuki towaru, wosłonu granatowego, wartości

20 milionów marek. Policja łódzka rozesała pismo do wszystkich urzędów śledczych, w celu inwigilacji.

Feralna paska.

W Turce obok Kołomyj tamtejszy gr. kat. probosz z, ks. Kuniński, zapowiedział w niedzielę wielkanocną woićm parafanom, że za święcenie paski mają złożyć po 300 marek od każdej rodziny. Zapowiedź ta wywołała między zgromadzonymi niesłychane wzburzenie. Część parafian z groźnymi okrzykami rzuciła się tłumnie na rezydencję księdza, wydrębnęła go przemocą z mieszkania i darząc go obficie najśrańniejszymi epitetami, zmusiła go do poświęcenia przyniesionych paski i jaj bez żadnego wynagrodzenia. Epilog tej sprawy rozegra się w sądzie.

Z sądu wojskowego.

Zbrodnia rabunku.

(!!) Wyrokiem S. O. G. we Lwowie z d. 25 października 1921 uznani zostali winnymi plutonowy Kazimierz Hubert, szeregowiec Michał Kosior i Władysław Pawlak, wszyscy z filii W. U. G. Stanisławów w Czortkowie zbrodni rabunku, popełnionej przez to, że w dniu 3 września 1921 w Tarnopolu w zamiarze zawładnięcia cudzych rzeczy ruchomych, wiasnością Pawła Dodika będących, czynnie się nań targnęli i gwałt mu zadali przez czynne obrażenie, przyczem zabrali mu 9000 Mk. nadto plutonowy Hubert przestępstwa pobicia w dniu 4 sierpnia 1921 we Lwowie podwładnego szeregowca Michała Podleckiego i zasądzeni: plut. Hubert na karę ciężkiego więzienia przez 4 lata, obostrzonego ciemnicą w dniu 3 września każdego roku oraz na degradację do stopnia szeregowca i na wydalenie ze służby wojskowej; szeregowcy Kosior i Pawlak na karę ciężkiego więzienia przez 3 lata również obostrzonego ciemnicą. Zasądzonym wyrok wliczył do kary areszt śledczy.

Najwyższy Sąd w Warszawie uwzględnił wniesione przez obrońcę zażalenie nieważności, zniósł wyrok i polecił Sądowi I. instancji ponownie przeprowadzenie rozprawy i zawyrokowanie tylko w kierunku zbrodni rabunku. Dnia 25 kwietnia senat W. S. O. we Lwowie, któremu przewodniczył podpułkownik dr. Stapiński, oskarżał porucznik K. S. Adamus a broń adwokat dr. Klinghofer, ponownie rozpatrywał wspomnianą sprawę.

Oskarżeni bronili się tem, że gdy odprawiali Dudyka do domu, zostali napadnięci przez dwóch nieznanych im cywilów. Radnie w stanie płkiny, pili bowiem wódkę szklan-

kami, nie bronili się przed napastnikami i pobiegli na dworzec. Pieniądzy, które brakowały Dudykowi, oskarżeni nie zabrali.

W charakterze świadków przesłuchano Karolinę Sawicz, siostrę Huberta, Leę Sax, Michała Żarskiego, wywiadowcę, Zbroniecę, sierżanta Iworeszczuka i znawcę kapitana lekarza dr. Mehla na okoliczność, czy świadek Dudyk mógł być słuchany na poprzedniej rozprawie ze względu na stan epilepsji swego w krytycznym czasie, pod przysięgą. Orzeczenie dr. Mehla, który był na całej rozprawie obecny i mógł wyrobić sobie jasne zdanie o całym zajściu, opiewało, że na zeznaniu Dudyka polegać nie można. Dudyk, po wyjściu z kregielni popadł najprawdopodobniej w drugi okres opisanego (w stadium tremolencji) t. j. w okres, w którym upły nie zdaje sobie sprawę z tego, co się dzieje. Wobec tego, Dudyk, reprodukcją następnie przebieg zajścia, przenosił na oskarżonych, jako na najbliższe swe otoczenie, cały przebieg zajścia. Również Dudyk w swym stadium tremolencji nie mógł rozróżnić twarzy pojedynczo oskarżonych i obserwować ich ruchy.

(Dudyka nie można było przesłuchać na dzisiejszej rozprawie, gdyż będąc rumunem, wyjechał do Rumunii i nie powrócił do Polski).

Na tem zamknięto postępowanie dowodowe. Nastąpiły przemówienia oskarżyciela publicznego i obrońcy, poczem trybunał, po naradzie, wydał o godz. 4 popoł. wyrok, uwalniający wszystkich trzech oskarżonych, dla braku dowodów, od winy i kary.

Prokurator zgłosił zażalenie nieważności a obrońca prosił o wypuszczenie oskarżonych na wolną stopę.

Ułatwienie ucieczki aresztantowi.

(!) Dnia 22 kwietnia 1921 zbiegł z W.S. K. w Stanisławowie więzień Mieczysław Romanowski, wysłany do apteki, znajdującej się poza obrybem wojskowego więzienia karnego, pod eskortą klucznika Kamińskiego. Dochodzenia wykazały, że Kamiński i Romanowski nie udali się wprost do miasta, lecz przed bramą więzienia spotkali się z p. Mańkowską z którą, przed ucieczką, w czasie od lutego do kwietnia, kilkakrotnie się widywał, a nawet bywał u niej w domu. Romanowski otrzymał od p. Mańkowskiej jakieś papiery i pieniądze a następnie udali się Kamiński, Romanowski, sierżant Borda, brat i jego żona, do restauracji Grünberga. W restauracji zabawili około 2 godziny, następnie zaś udali się do domu sierżanta Bordy, gdzie Kamiński spał do rana. Kamiński, Romanowski z bratem Bordy udali się do publicznej kobiety, zam. przy ul. Kazimierzowskiej. Następnego dnia rano zgłosił się Kamiński lw. wojskowemu więzieniu karnemu i podał, że więzień, powierzony jego dozorowi zbiegł. Przeprowadzone dochodzenia wykazały ponadto, że sierżant Borda kartkę, pisaną do Kamińskiego wzywając go do siebie, że Borda był obecny przy pertraktacjach z Mańkowską, następnie zaś pil razem z Kamińskim.

Dnia 25 bni. odbyła się ponowna, w dniu 28 marca br. odroczone rozprawa w lwowskim wojskowym sądzie okręgowym, przeciw plutonowemu Władysławowi Kamińskiemu o przestępstwo ułatwienia ucieczki aresztantowi. Dla wyjaśnienia podajemy, że zbiegły Mieczysław Romanowski miał jeszcze do od-

siedzenia karę ciężkiego więzienia przez trzy lata. — Trybunałowi przewodniczył podpułk. dr. Godowski, oskarżał kapitan K. S. Haas, bronił adwokat dr. Aleksandrowicz.

Oskarżony bronił się tem, że był przekonany, iż aresztant Romanowski ma za kilka dni ukończyć karę i przeczył twierdzeniu Kamińskiego (który gdzieś zbiegł), jakoby porozumiał się był z nim poprzednio co do ucieczki.

Jako świadków przesłuchano restauratora Grünberga i porucznika Koscińskiego, którzy nie zeznawali obciążając dla oskarżonego. Wobec tego, po przemówieniu oskarżyciela publicznego kapitana K. S. Haasa i obrońcy adwokata dra Aleksandrowicza, po naradzie, trybunał wydał wyrok uwalniający, dla braku dowodów (winny). Zastępca prokuratury nie oświadczył się.

Jeszcze jedno...

(Kp) Na nieludzkie traktowanie dzieci nieślubnych, pozostających na wychowaniu u różnych kobiet, zwróciła już policja uwagę.

Do kliniki pediatrycznej profesora Groera przyprzewodził wczoraj funkcyjnaryusz policyjny niejaką Annę Łyczak, zamieszkałą przy ul. Inwalidów 23, która ma również cudze dziecko na wychowaniu i która — podobnie jak w innych wypadkach — z obowiązków tych wywiązywała się mniej niż kiepsko. Najlepszym tego dowodem był fakt, że dzieciak miał całe ciało pokryte ranami i wyrzutami, powstałymi pod wpływem wysokiego zaniedbania.

Jak się okazuje, sport morzenia cudzych dzieci kwitnie w całej pełni zwłaszcza przy ul. Inwalidów, gdzie cały szereg kobiet zajmuje się „wychowywaniem” cudzych nieślubnych dzieci, które (rzecz dziwna!) szybko po sobie umierają.

Uważalibyśmy za wskazane, by władze policyjne stworzyły specjalny organ, złożony z 2, 3 funkcyjnaryuszów, którzyby zajmowali się wyłącznie losami niemowląt oddanych na wychowanie i śledzili wszystkie wypadki rażącego zaniedbania lub zbrodniczych zabiegów ze strony tych piastunek.

Zabicie awanturnika.

(kp) W Parnem koło Rudna, zdarzył się z końcem października ubiegłego roku wstrząsający fakt, który przez długi czas zaprzętał tamtejszą opinię, a wczoraj znalazł swój finał w lwowskim sądzie karnym. Zajście było następujące:

Nocą 25 października 1921 r., Katarzyna Skibińska, zam. w Parnem, posłyszawszy pod piwnicą jakiś podejrzany szelest. Podejrzewając, że są to jacyś złodzieje, a może brat jej, Franciszek Markowski, znany awanturnik i badyta, będący postrachem wszystkich, po-

biegła do swego szwagra, Józefa Sebastyana, by przyszedł jej z pomocą.

Sebastyan przybył na miejsce i po krótkim szukaniu znalazł nogę Markowskiego w stanie. Zaczęła się zwała, której następstwa były tragiczne. Awanturnik Markowski rzucił się na Sebastyana z rewolwerem w ręku, ten zaś, będąc silniejszym fizycznie, począł się bronić i z kolei zaatakował napastnika.

Skibińska zaraz po odkryciu Markowskiego przeczuła, co się święci, pobiegła więc po sąsiadów, by pomogli jej zapobiedz bójce. Kiedy po chwili wróciła, Markowski leżał już nieprzytomny na ziemi, zdenerwowany zaś Serafin, chodząc szybko po podwórzu, powkładał tylko: „musiałem to uczynić, bo chodziło tu o moje życie”.

Markowskiego (w stanie nieprzytomnym) odwieziono na posterunek policyjny, gdzie zaraz umarł. Badanie lekarskie stwierdziło u nieboszczyka pęknięcie śledziony, złamanie kilku żeber i liczne obrażenia wewnętrzne.

Wczoraj stanął Sebastyan przed trybunałem tutejszego sądu karnego, oskarżony o zbrodnię zabójstwa, dokonaną na osobie Markowskiego. Postępowanie dowodowe skłoniło jednak sąd do zastosowania lejszej kwalifikacji, tzn. występkę nieumyślnego usmiercenia przy przekroczeniu granic obrony koniecznej, za co skazano go na 3-miesięczny areszt z obstrzeżeniem.

Zasadzony przyjął wyrok.

Z kraju.

Kołomyja (w kwietniu).

Z powodu przyłączenia Włociszczyny do Polski, odbyło się w niedzielę 23 bni. o g. 10 rano na boisku „Sokoła” mabożeństwo dziełeczynne staraniem wszystkich tutejszych stowarzyszeń polskich. W abożeństwie wzięła udział liczna publiczność i miejscowa załoga wojskowa.

Samobójstwo. We czwartek 20 bni. odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w serce podporucznik 49 pp. Stefan Prechtiko. Denat powrócił niedawno z niewoli rosyjskiej i zaraz został przydzielony do czynnej służby, mimo, iż zdradzał silny rozstrój nerwowy, pod wpływem którego targnął się na własne życie.

Zamordowanie leśniczego. W poniedziałek Wielkanocny zamordowany został w Oskrzeszicach pod Kołomyją, Jędrzej Tarata, leśniczy w dobrach kościelnych. Morderca, chłop z Ispasa, nazwiskiem Bojko, przejął śp. Taratę nożem tnącym i żyły na lewej ręce i wskutek gwałtownego wpływu krwi, nastąpiła śmierć. (Powodem miała być sprzeczka o psa. Morderca prawdopodobnie zbiegł do Czechosłowacji).

Zebrańskie komunistyczne wykrycia policja w Wielki Piątek w lokalu mieszczącym fabrykę oluwia „Foka” przy ul. Szpitalnej w Kołomyi. Aresztowano 45 uczestników, z czego sześciu zatrzymano w więzieniu, resztę zaś po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność. Zebrani obradowali w żargonie żydowskim i języku niemieckim i uchwalili rezolucję wzywającą do wywołania rewolucji w Polsce.

Ujęcie niebezpiecznych włamywaczy. Tutejszej policji udało się ująć trzech włamy-

waczy w osobach dwóch braci Ostafijczuków i niejakiego Marusiaka. Szajka ta popełniła cały szereg włamań i kradzieży między innymi okradła kufar pocztowy, kasę depozytową w tut. sądzie okręgowym, aptekę Kopia i sklep tytoniowy Hammera, a wedle wszelkich danych, dokonali także włamań do miejscowej cerkwi.

Marja Ferschke—Huszczaniecka.

WIECZNY BOL.

(„Eternelle Douleur” — rzeźba Paula Dardé).

W zielonym węzowisku gadów rój się wie
Kłębi się splot kamienny — choć zda się
Straszną pieszczotą legł wąż, wkoło m rtwej
Białej — cichej, zastygłej... A jednak ból żyje...

Zmarłe rysy — słodkie — szlachetne i hardo
Nieziemski wyraz zaskrzepł w tej tragicznej
Królewska dusza życia śpi na węzów straży
Waul ją tam mistrz przedziwny i w elki,
[Paul Dardé.

Szczęście, jak łuska węża lśni się — jak
radość życia pierścieniem się skręca i pęka,
żywiołów splot mocny i śmierć nie okiełza...
W zmijnych oczach rozkoszy drży błysk
Chaos — zamęt i walka — a w śród niej u góry
twarz kobieca — ból wieczny — zaklęty
[w marmury...

Z SEJMU.

Warszawa. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu klub N. P. R. wniósł interpelację w sprawie zbrodniczej akcji niemieckiej na G. Śląsku.

Następnie Sejm przekazał komisjom ustawę o wyłącznościach przemysłowych i handlowych, ustawę w przedmiocie zmiany ustaw niemieckich o sądach przemysłowych i kupieckich i ustawę o podniesieniu dodatku za wysługę lat cywilnych funkcjonariuszy państwowych.

P. Poniatowski imieniem komisji administracyjnej przedłożył sprawozdanie o ustawie o gminie wiejskiej.

Po dyskusji w głosowaniu rozprawę szczegółową nad ustawą odroczone.

P. Głabiński uzasadniał następnie nagłość wniosku w sprawie zbrodniczych gwałtów niemieckich na Górnym Śląsku.

Wniosek ten opiewa: Wzywa się Sejm, aby nie ograniczył się do wręczenia Radzie ambasadorów noty zwracającej jej uwagę na prowokacyjną działalność orgeschowców na G. Śląsku, lecz aby nie spoczął dopóki rządu sprzymierzone faktycznie nie położą kresu bandyckim metodom politycznym Niemców na Górnym Śląsku i aby wszelkich dołożył starań dyplomatycznych, aby przejście polskiej części Górnego Śląska w ręce władz polskich a części przyznane Niem-

com w ręce odpowiedzialnego rządu niemieckiego nastąpiło jak najszybciej.

Nagłość tego wniosku i jego meritum przyjęto jednogłośnie bez dyskusji.

Na tem obrady zakończono.

Następne posiedzenie we czwartek o godz.

4-tej popołudniu.

Na wniosek p. Woźnickiego, jako 4-ty punkt porządku dziennego najbliższego posiedzenia sejmowego znalazł się ustawa o ordynacji wyborczej.

2 konferencji w Genui

DZIESIĘCIOLETNI POKÓJ LLOYD GEORGE'A.

Genua. (Pat) Największe zainteresowanie z pośród spraw konferencji genueńskiej budzi projekt L. George'a doprowadzenia do skutku układu wszystkich państw reprezentowanych na konferencji, w którym to układzie państwa zobowiązały się przez lat 10 wstrzymać wzajemnie od wszelkich ataków. Lloyd George miał się wyrazić, że nie opuści Genui dopóki nie urzeczywistni tego projektu, albowiem od niego zależy przyszłość Europy.

PRZYMIERZE NIEMIECKO-ROSYJSKIE ZAPOWIADA WOJNĘ.

Paryż. (AW) „Temps” twierdzi, że przymierze między Moskwą a Berlinem jest równoznaczne wojnie. Przygotowanie do tej wojny potrwa jeszcze jakiś czas, ponieważ przemysł niemiecki musi dostarczyć Rosji dostatecznej ilości amunicji i uporządkować jej koleje.

KWESTYA WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI W GENUI.

Paryż. (Pat) „Echo de Paris” donosi z Genui, jakoby Lloyd George, który zamierza pozostać tam do dnia 10. maja br., miał zamiar zaproponować aliantom uregulowanie różnych kwestyi, a w szczególności kwestyi wschodniej Małopolski.

POGŁOSKI O ZERWANIU ROKOWAŃ W GENUI.

Berlin. (Pat) Jak podają dzienniki z Genui, na posiedzeniu komisji rzeczoznawców, na którym zajmowano się memoriałem rosyjskim, przyszło do żywej wymiany zdań. Rosjanie zażądali 30-letniego moratorium, udzielenia kredytu, uznania rządu sowieckiego de iure i odmówili płacenia długów wojennych. Komisja rzeczoznawców oświadczyła, że na tej podstawie nie będzie mogła pertraktować. Jak donosi „Berl. Tagblatt” z Genui, o godz. 12 w nocy, że wieczorem pojawiły się tam pogłoski o zerwaniu rokowań. Potwierdzenia tych pogłoszek dotychczas nie ma.

Tajny układ Rosji z Węgrami.

PARYŻ. (Pat) Dziennik paryskie zamieszczają depeszę z Londynu precyzującą — brzmienie tego układu, jaki wedle krążących w Genui pogłosek miał być zawarty między Węgrami a Rosją, a którego zasadnicze punkty miały być ustalone w sobotę. Wedle tej depeszy w myśl powyższego traktatu Rosja uznaje aspiracje Węgier w sprawie granic, Węgrzy zaś uznają teren rosyjski w Bessrabji. Ponadto Rosja i Węgry zobowiązały się udzielić wzajemnej pomocy i rac wko Rumunji i Małej Entencie. Traktat uznaje za prawomocny układ niemiecko-rosyjski, wreszcie przewidziane są zarządzenia w sprawie ewentualnej współpracy Niemiec, Węgier i Rosji na terenie ekonomicznym.

ODDANIE GÓRNEGO ŚLĄSKA NASTĄPI Z POCZĄTKIEM MAJA.

Genewa (Pat) Wedle informacji z sekretariatu Ligi Narodów, uważać należy obecne rokowania polsko-niemieckie w sprawie górnośląskiej pod przewodnictwem Calondera za ostatecznie już ukończone. Podpisanie układu ma nastąpić w pierwszych dniach maja.

ZMIANY NA STANOWISKACH DYPLMATYCZNYCH.

Warszawa (Tel.) (d) Jerzy Dzieduszycki, b. naczelnik Wydziału Minist. spraw zagran., mianowany został wicedyrektorem Departamentu administracyjnego w temże ministerstwie. Dotychczasowy jego wicedyrektor Stanisław Srokowski, mianowany został konsulem generalnym w Hamburgu i równocześnie będzie pełnił funkcje inspektora placówek konsularnych w Niemczech, w krajach skan-

dyna — w Holandji. Zbigniew Miszke mianowany został konsulem w Kurytybie, a dotychczasowy konsul Głogowski powołany został do Warszawy.

WOJNA NA DALEKIM WSCHODZIE.

Moskwa (Pat) Według nadeszłych tu wiadomości, wojska czerwone republiki Dalekiego Wschodu pod naciskiem oddziałów białych i japońskich ustąpiły z okręgu Szankajka i w dalszym ciągu cofają się w kierunku północnym. Ludność staje po stronie wojsk w Władywostoku. Stan armji czerwonej przedstawia się fatalnie. Dezorganizacja zupełna.

PRZYJAZD DELEGATA POLSKIEGO W LIDZE NARODÓW DO WARSZAWY.

Warszawa (Telef.) (d) Wczoraj z Genewy przyjechał do Warszawy dr. Askenazy, polski delegat w Lidze Narodów. aby porozumieć

się z rządem polskim w sprawach, które znajdują się na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, przede wszystkim w sprawie Gdańska. Dr. Askenazy wraca do Genewy 2 maja. Posiedzenie Ligi Narodów rozpocznie się 10 maja.

NADESZŁANE.

2 SERJA 2 INDYJSKIEGO SZTYLETU

Pierwszorządny dramat ameryk. w 6 akt. p. t.

NA TROPIE

wyświetlają tylko krótki czas

Marysienka * Kopernik:

11410

KOMUNIKAT.

W dniu 2. maja b. r., o godzinie 10-tej rano, w sali Towarz. Politechnicznego we Lwowie, przy ul. Zimorowicza 1. 9, odbędzie się przetarg ustny na następujące przedmioty, sprzedawane przez Lwowską Ekspozyturę DEMAT, a ogłoszone w Nr. 28 „Demobilu”, a mianowicie:

1) Pompy rozmaitych systemów, służące do celów budowlanych, jakoteż studienne do użytku domowego, które nabywać można w pojedynczych sztukach. Pompy te znajdują się w Zbiornicy DEMAT na Kleparowie.

2) Narzędzia wiertnicze i rury, lokomobile i narzędzia rolnicze, znajdujące się w Warsztatach Wojskowych w Rzeszowie.

3) Maszyny i narzędzia rolnicze, znajdujące się na placu byłych Warsztatów Zarządu Bud. Pol. VI. Armii we Lwowie, na Brandłowie.

4) Sól przemysłowa i puszki blaszane od konserw w Stanisławowie.

5) Podkowy, staniel, puszki od konserw, nieużytki jutowe i papierowe, skrzynki, beczki i stłuczki szklane, znajdujące się w Lwowie.

6) Samochody ciężarowe — znajdujące się w Przemyśle.

Kaucja dla wstępujących na salę licytacyjną wynosi Mk. 100.000.

Bliższych informacji udziela Biuro Ekspozytury DEMAT we Lwowie, przy ul. Wałowej 1. 9, I. piętro.

Kierownictwo Ekspozytury
„DEMAT” Lwów.

11414

NOWE KURSA MODNIARSTWA
od 1. maja w szkole modniarstwa
pni. H. WALCZAKOWSKI, Łobzowskiego 4

11416

Zawarcie ugody niemiecko-polskiej w sprawie Górn. Śląska.

Warszawa. (Tel.) (d) W toku rokowań polsko-niemieckich w Genewie pod przewodnictwem Calondera przyszło między delegacją polską a niemiecką do ugody. Dopuszczono język niemiecki w sejmie śląskim w okresie I-szej jego kadencji. Takie same prawo zostało zastrzeżone dla języka polskiego w niemieckiej części Górnego Śląska.

nie śląskim w okresie I-szej jego kadencji. Takie same prawo zostało zastrzeżone dla języka polskiego w niemieckiej części Górnego Śląska.

Porozumienie francusko-angielskie kamieniem węgielnym gmachu europejskiego.

Paryż. (Pat) Havas. Przedstawiciel agencji Havasa pisze o śniadaniu, wydanym przez delegację francuską na cześć delegacji angielskiej: nastrój zebrania był bardzo serdeczny. L. George wyraził przekonanie, że bez porozumienia francusko-angielskiego, które jest do pewnego stopnia kamieniem węgielnym gmachu europejskiego, nie mogą być zawierane

żadne umowy w Genewie, żadne regulowanie spraw niedoprowadzi do celu i nie będzie wcale trwałe. W takim nastroju podjęli przywódcy angielskiej i francuskiej delegacji badanie wielkich problemów, które zostały przedłożone konferencji genueńskiej. Obaj oni są zdania, że musi być przyjęte wspólne i zgodne stanowisko.

Angielski plan powszechnego traktatu pokojowego.

Berlin. (AW) Prasa niem. donosi z Paryża, iż w kołach tamt. panuje przekonanie, że plan angielski powszechnego traktatu pokojowego zawierać będzie wobec układu ros.-niem. specjalne środki zaradcze, jakoteż sankcje natury ekonomicznej finansowej i dyplomatycznej,

które mają być wprowadzone w życie w razie zagrożenia Polsce ze strony Niemiec lub Rosyi. Traktat ten ma uznać prawa Francji do sankcji przeciw Niemcom.

Niemcy zaprzeczają.

Paryż. (Pat) Agencja Havasa donosi: poselstwo niemieckie w Paryżu oświadcza, że jest upoważnione do jaknajkiego rycniejszego zaprzeczenia pogłosce, jakoby Niemcy miały zawrzeć z Rosją jakąkolwiek umowę militarną. Ogłoszone w

tej sprawie przez niektóre dzienniki angielskie i francuskie wiadomości pozbawione są wszelkiej podstawy. Pomiedzy Niemcami a Rosją nie istnieje żadna umowa militarna i w kwestyi podobnej umowy nie pertraktowano.

PIERWSZA SERIE
Indyjskiego sztyletu dramat - - -
w 6 akt. p. t.
POD WPLYWEM HYPNOZY
wyświetla obecnie Kinoteatr „PASAZ”
11414

Taśmy stalowe
parciane, łaty, tyczki,
piony, metry, przyzmaty — poleca
LEON APPEL
Lwów, Legionów 1. 10583

Zakład dentystyczny
Dra I. Urlicha i Fr. Urlicha
Kopernika 12, godz. ord. 9-1. i ul. 3-6. 10905

MATERIE młj. angielskie
na ubrania i kostiumy po okazjnie niskich cenach
IMPORT „SUKNA, Pańska 17 A, III. piętro. 1589

EXPOSE POINCAREGO.
Paryż. (Pat) Prez. min. Poincare na posiedzeniu inauguracyjnym rady gen. depart. Mozy oświadczył:
Francja nie może się czuć zadowolona dopóki nie będą wykonane klauzule traktatu wersalskiego dotyczące odszkodowania i rozbrojenia. Mowca przeciwstawił pragnieniu Francji zmniejszenie ciężarów wojskowych istnienie w Niemczech organizacji rzekomej „policji”, która jest kadra armii, tworzenie tam składów broni i amunicji itd. Przypominał dalej termin 31. maja br. w którym Niemcy muszą się zastosować do programu komisji odszkodowań.

Traktat rosyjsko-niemiecki uświęca zbliżenie się dwóch państw, które może się stać groźbą bezpośrednią dla Polski, po średnią zaś dla Francji. Opinia publiczna we Francji nie byłaby zaskoczona tym, gdyby ogłoszenie tekstu traktatu w Rappallo pociągnęło za sobą niezwłocznie roz

Apollo. W płomieniach Sahary

Przepiękny dram.
wschodni wytwór.
ni amerykańskiej

11422

wiązanie konferencji genueńskiej. Jeżeli delegacja francuska przyłączyła się do pełnej względności uchwały skierowanej pod adresem Niemiec, to jednak niezależnie od tego Francja trzyma się stale swoich zasad poprzednich, wykluczających z pod kompetencji konferencji genueńskiej kwestyi odszkodowań i rozbrojenia. Francja cofnie się od współpracy, jeżeli nie będzie mogła zapewnić zwycięstwa swoim poglądom w tej sprawie.

WRAŻENIE MOWY POINCARÉGO.

Genia. (Pat) WBK. Podczas, gdy rokowania Lloyd George'a z Barthou zdawały się wprowadzać wyrównanie przeciwieństw, mowa Poincarégo wywołała jak największą konsternację. Także ponowne przerwanie rokowań z Rosyanami w komisji rzeczoznawców i odroczenie obrad tej komisji na czas nieograniczony wywołało pewne obawy.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa (Telef.) (d) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów, będzie omawiana kwestya poprawy bytu urzędników państwowych. Przytem poruszana będzie prawdopodobnie sprawa uposażenia osób wojskowych. Dymisya ministra spraw wojskowych Sosnowskiego nie będzie poruszana na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów. Sprawa ta będzie załatwiona poza Radą Ministrów.

JEZYK POLSKI W SĄDOWNICTWIE GDAŃSKIM.

Gdańsk (Pat) Senat gdański przedłożył w Sejmie projekt ustawy w sprawie języka polskiego w sądownictwie. Projekt ten zawiera 4 artykuły określające wypadki dopuszczenia języka polskiego. piąty zaś artykuł oświadcza, że ustawa odnośna traci moc obowiązującą z dnem 1 października 1923. Rząd miasta Gdańska zastanowi się wówczas ponownie nad tą sprawą.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 25 kwietnia 1922.

Akcja handlowa i przemysłowa.

	Płaca	Żądają	Transakcje
Przew. lwow.	22000—	—	—
Chodorów	3425—	3525	3475—3450
Tow. akc. Karpalit	1850—	—	—
„Cielów” fab. porz.	4800—	4900	4850
Tow. akc. „Galicia”	15000—	—	—
Tow. akc. „Gafota” ex	2100—	—	—
Tow. akc. „Górka”	6100—	—	—
„Oikos”, zakł. prz. drz.	6100—	6200	6100
W. Ska akc. „Parowozy”	1300—	1400	1250—1325
„Patria” fabryka papier.	5600—	—	—
„Pezet” Pow. Zakł. bud.	950—	—	—
„Pocisk” Zakł. amunic.	800—	—	—
„Polski Glob”	800—	—	—
„Polska nafta”	2000—	2100	2050
Polskie Tow. handl.	625—	675	640

Tow. akc. „Rakozawa”	3500—	—	—
Zakł. elektr. „Siersza”	1200—	—	—
Zakł. górn. „Siersza”	6000—	—	—
„Tepege”	5700—	—	—
Tow. akc. Zieleniewski	6550—	—	—
„Zegluga Polska”	350—	—	—

DEWIZY.

	Płaca	Żądają	Transakcje
Londyn	6150—	1715—	—
Paryż	335—	35—	—
Zurych	705—	755—	—
Praga	72—	76—	75.25
Budapeszt	4.25	5.25	—
Wiedeń	—49	—52	0.51—0.50
Berlin	14.35	15.10	15—
Belgia (w dinarach)	46—	54—	—
Nowy Jork	5725—	3825—	—
Mediolan	205—	220—	—
Bukareszt	26.50	23.50	—
Bruksela	310—	330—	—
Kopenhaga	—	—	—
Finlandja	—	—	—
Holandja	375—	1475—	—
Szwecja	—	—	—
Norwegja	—	—	—

W Zurychu notowano dnia 25. kwietnia dewizy na Berlin 200; Praga 10.05; Warszawa 0.14; Wiedeń 0.675

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Lwów, 26 kwietnia 1922.

Dolary amerykańskie 3840—3850, jedynki i dwójki 3740—3750, dolary kanadyjskie 3650—3665, jedynki i dwójki 3550—3565, marki niemieckie 15.00—15.25, setki 14.50—14.75, drobne 14.00—14.25, leje 27—28—, drobna 26.00—27.25, czeskie korony 75.00—77.00, drobna 74.00—76.25, ruble 5-setki 90.00—160.00, setki 290.00—360.00 25-rublowki 160.00—190—, franki franc. 330.00—340.00; funty szterl. 16.500—16.800—, franki szwajcarskie 750.00—780.00. Złote: 20-kor. 15.000—15.200, 20-frankówki 14.500—14.700, 20-markówki 15.500—15.800, 10-rublowki 18.800—19.300, srebro: korony austriackie 260—270, floreny 650—68, ruble 1040—1080.

Kronika sportowa

BIEG NA PRZELAJ.

Dnia 30. bm. odbędzie się bieg na przelaj międzyklubowy, urządzony staraniem sekcji lekko-atletycznej I. L. K. Sp. „Czarni”. Początek o godz. 4.30 po poł. Start i meta boisko T. Z. R. Zgłoszenia ustne lub pisemne przyjmuje dr. Landau, Jabłonowskich 28 do niedzieli 12 poł. Wpi sowe 100 mk. od współzawodnika.

L. K. S. Związek Strzelecki—Lechia II. 2:5 (1:4). Otwarcie sezonu L. K. S. Zw. Strzeleckiego, rozpoczęło się 23. b. m. matchem footballowym z Lechia II. W upomniku otrzymał Zw. Strzelecki od Lechii piękną statuetkę w postaci wznoszącego orła. Po matchu odbył się bankiet na cześć Lechii w Klubie Strzelca.

Sekretariat L. Z. O. P. K. zawiadamia członków Zarządu, że posiedzenie P. Z. O. P. N. odbędzie się dnia 25 kwietnia (środa) o g. 7

wieczorem w Sekretaryacie Związku przy ul. Halickiej 1. 21.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W środę 26 kwietnia o godz. 7.30 „Wielki wieczór baletu” gościnny występ N. Kirsanowej i A. Fortunata.

W czwartek 27 kwietnia o godz. 7.30 „Wierna kochanka” komedia w 3 aktach Fijałkowskiego (premiera).

W piątek 28 kwietnia o godz. 7.30 „Sprzedana narzeczona” opera komiczna Smetany

W sobotę 29 kwietnia o godz. 3.30 „Krakowia cy i górale” opera.

W sobotę 29 kwietnia o godz. 7.30 „Wierna kochanka” kom. w 3 akt. Fijałkowskiego.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 3.30 „O skibę” dramat w 4 aktach Kosora.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 7.30 „Sprzedana narzeczona” opera Smetany.

Repertuar Teatru Małego.

W środę 26 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych” farsa w 3 akt. Bissina.

W czwartek 27 kwietnia o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla” grot. w 3 akt. Winawera.

W piątek 28 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych” farsa w 3 akt. Bissina.

W sobotę 29 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych” farsa w 3 akt. Bissina.

Repertuar Teatru Nowości.

W środę 26 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości” operetka w 3 aktach Buttykay’a.

W czwartek 27 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości” operetka w 3 akt. Buttykay’a.

W piątek 29 kwietnia o godz. 7.30 „Dama w gronostajach” operetka w 3 akt. Gilberta.

W sobotę 30 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości” operetka w 3 akt. Buttykay’a.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 3.30 „Dama w gronostajach” operetka w 3 akt. Gilberta.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości” operetka w 3 akt. Buttykay’a.

Program „BAGATELI”.

1) Część koncertowa pp.: Noskowska, Lubicz, Kamiński, Dawidowicz;

2) Występy: A. Hajka i S. Kraus;

3) Znakomita operetka R. Stolza „Stróż jej cnoty”.

Teatr lit. art. „Ul” program od 18 kwietnia.

1. Część koncertowa: A. Kitschmann i M. Windheim, Bronowski, Mirski, Wilkoszewska, duet Venterry.

2. „Złoty interes” — sketch.

3. „Business is business” aperetka.

Dekoracje pędzla prof. Krupskiego.

Miłość na pustyni. Lotne piaski Sahary złączyły ich losy. Ona była cudną jak marzenie arystokratką angielską — on wielkorządcą egipskim, imieniem Essed pasza. Ona królowała urodą w salonach angielskich, on na te same błyszczące posadzki przyniósł prawdziwy uśmiech Sfinksa. A kiedy pożar objął kraj cały i wybuchło powstanie miłość ich rozwinęła się w ogień, aż nadszedł dzień uroczysty kiedy Essed-pasza przypiął złoty krzyż zasługi behawerskiej angielskiej dziewczynie. Cała ta historia to dramat „W płomieniach Sahary” ca w Apollo zachwycen publiczność. Zdjęcia są przepiękne a gra pierwszego rzędu.

I. DANCING 29-GO KWIETNIA.

„MODNY KLUB TANECZNY“

Rynek I. 40, I. p., lokal elegancko odnowiony, na który ośmieliła się zaprosić Dyrekcyja. Rendez-vous eleganckiego Lwowa. 29-go o godzinie 5-tej doborowa muzyka JASS—BAUD. Uwaga! Słabo zaangażowany Prof. Balański. 10735

NOWY KURS

zaczął się od dnia 22-go kwietnia.

Nowy Shimmy — Foxtrott — Tango — Boston — Ragtime — Passo Double — Scotisch Espagnole etc. Zapisy przyjmuje Dyrekcyja od godziny 3—9 wieczorem. 10736

DANCING, czwartek, 27. b. m., o godzinie 8-mej wiecz. KURSA TAŃCÓW modnych i zwykłych rozpoczyna. Wpisy od 5—7 popoł. ECOLE DE DANSE, ul. Lindego 5. 11433

Z Dyrekcyi teatru komunikują: WIERNĄ KOCHANKA, słoneczna przepiękna komedia Mieczysława Fijałkowskiego, która od czterech miesięcy nie schodzi z afisza w Warszawie, grana będzie po raz pierwszy w Teatrze Wielkim, we czwartek 27. b. m. Przez scenę przewinę się dziarskie postacie naszych ułanów, przeżyjemy raz jeszcze wielką chwilę dziejową z okresu walk polsko-bolszewickich, przypatrzymy się życiu naszych żołnierzy a to wszystko na barwnym tle, które autor bardzo pięknie rozsunął. — Reżyseruje nieoceniony Okornicki, główne role grają pp. Michnowska, Pillerowa, Rasliński, (znakomity typ majora), Michulowicz, Melina, Katinowski, Zbrojewski. „Wierną kochankę“ powtórzona będzie w sobotę.

Z Uniwersytetu Łudowego im. Mickiewicza. We środę, 26. bm., o godz. 6'30, przy ulicy Bourlarda 5, wykład red. Szynycera pt.: Język międzynarodowy Esperanto.

We czwartek, dnia 27. bm., o godzinie 6'30 wykład Prof. Politech. Dr. Caro, pt.: Podstawy nowoczesnego państwa. Cz. I.

W piątek, 28. bm. o godzinie 6'30, wykład doc. Uniwers. Dr. Modolskiego, pt.: Południowe pogranicze Polski pod względem historyczno-ekonomicznym. Cz. III.

W sobotę, dnia 29. b. m., o godzinie 6.30 — wykład Prof. Politech. Dr. Caro, pt.: Podstawy nowoczesnego państwa. Cz. II.

Ministerstwo poczt i telegrafów przystąpił do robót przygotowawczych dla rozpoczęcia budowy transatlantycznej radio stacji w Warszawie. (Pat.)

† Bohdan Kutkowski, znany literat i publicysta, były redaktor „Kraju“ i „Słowa“, ostatnio radca Prokuratury generalnej, wybitny i czynny działacz polityczny, współredaktor czasopisma „Przymierze“, poświęconego propagandzie idei zbliżenia narodów odrzeczonych, zmarł w Warszawie 15. b. m., przeżywszy lat 59.

Nalepki Trzeci-Majowe. Komitet Obchodu Rocznic (Trzeci-Majowej, zwraca się do wszystkich Władz, Instytucji, Właścicieli realności i Mieszkańców miasta z gorącą prośbą o zdobienie okien nalepkami iluminacyjnymi, które nabywać można we wszystkich sklepach oraz kioskach inwalidów od dnia 27. bm., w cenie po 10 Mk. za sztukę.

Ważne Zebranie członków Arcybractwa Naj. P. Maryi, Królowej Korony Polskiej oraz jego oddziałów Towarz. Pań im. św. Salomei i Tow. św. Stanisława Kostki, odbędzie się we czwartek 27. kwietnia b. r., o godzinie 6. wieczór, w lokalu Czytelni Katol., ul. Piekarska 28, I. piętro. Staraniem Arcybractwa odprawiać się będzie

w kościele Katedralnym na intencję uproszenia błogosławieństwa Bożego dla Ojczyzny Nowenna przed uroczystością Najśw. P. Maryi, Królowej Korony Polskiej od 28 kwietnia do 6 maja b. r., codziennie z kazaniem o godzinie 7. wieczór. — W samą uroczystość o godzinie wpół do 8-mej rano podczas Mszy św. wspólna Komunia św., o godz. 10 rano Suma pontyfikalna.

Powódź w okolicy Dźwińska zalała następujące miasteczka i wioski: Kalkuny, Czerepowo, Hderkuny, Jodówka i Gajek. Według dotychczasowych obliczeń utonęło 200 osób. (A. W.).

Na mającą się odbyć uroczystość 600-lecia uniwersytetu w Padwie, wyjeżdżają z ramienia Polski prof. Alfred Halban (ze Lwowa), prof. J. Kochanowski z Warszawy) i prof. Kazimierz Kostanecki z Krakowa. (Pat.).

Uczczenie Komisji Edukacyjnej. W Warszawie powstał komitet obchodu 150-tej rocznicy ustanowienia Komisji Edukacyjnej narodowej i zgonu Stanisława Konarskiego. W odezwie, wydanej przez Komitet, czytamy, iż ma to być święto narodu i święto szkoły polskiej, uczczenie wielkiej rocznicy ma być spopularyzowane za pomocą szeregu wydawnictw historycznych, pedagogicznych i naukowych. — Zadaniem komitetu wreszcie będzie upamiętnić Komisję Edukacyjną Narodową przez powołanie do życia trwałej fundacji naukowej lub wychowawczej, związanej z imieniami najwybitniejszych pisarzy ówczesnej epoki. Rocznicą 150-letnią przypada na dzień 14. października 1923 r.

Komitet ściślejszy obchodu 150 rocznicy utworzenia komisji edukacyjnej narodowej i śmierci Stanisława Konarskiego, uchwalili zwrócić się do wszystkich uniwersytetów i kuratorów szkolnych z wezwaniem do utworzenia lokalnych komitetów obchodowych. (Pat.).

Wydział III. Odcinka, wybrany na zebraniu dnia 3. kwietnia b. r., urzęduje we wtorek, — czwartki i soboty od godziny wpół do 8-mej do wpół do 9-tej wieczorem, w lokalu Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r., przy ulicy Armiańskiej 2, III. p. przez ganek na prawo, do gład w sprawach dotyczących III. odcinka t. j. widencyi, krzyża itp. zwracać się należy.

Prasa węgierska o naszym piśmie. Pismo węgierskie „Szózat“ pomieszcza pod tytułem „Polska — węgierski problem graniczny“ streszczenie tytułu wstępnego naszego pisma, napisanego w tej sprawie przez p. Kazimierza Bukowskiego. Pismo węgierskie podkreśla jako główną myśl tego tytułu twierdzenie, że jedynie korytarz czechowacki, a nie Karpaty, odcinają Polskę od Węgier.

(st) Zgon wybitnego adwokata lwowskiego. Onegdaj zmarł w naszym mieście adwokat Dr. Izak Feld, w 58 roku życia. Zmarły należał do najwybitniejszych lwowskich jurystów, był dawniej członkiem Wydziału Izby adwokackiej, — członkiem Komisji egzaminacyjnej dla kandydatów adwokackich, Z przekonani politycznych był żydem narodowym.

Praktyczna ofiara. Spółki udziałowe utartym zwyczajem odrzucają przy corocznym swoim rozrachunku pewną część zysków na cele społeczne.

Rozdawane są w ten sposób nieraz miliony i krocie. T-wo Gniazd Sierocych zwraca uwagę, że spółki udziałowe mogą w ramach organizacji TGS. zakupywać za te pieniądze wieczyste miejsca, (łóżka), z pierwszeństwem dla sierót po swoich pracownikach.

Ofiara w ten sposób złożona, tworzy dla spółki nowy aktyw, rzecz realną, wieczystą fundację imienia spółki i gwarantuje sierotom po pracownikach staranne i praktyczne wychowanie

odpowiednie zdolnościom i zamiłowaniu dziecka.

W bieżącym 1922 r. taka wieczysta fundacja, czyli jedno łóżko, w organizacji TGS. kosztuje 500 tysięcy marek; mogą być one wpłacone w dwóch ratach po dwieście pięćdziesiąt tysięcy w roku.

Każdy fundator ma zastrzeżone statutem prawa i pośrednio wpływa na bieg spraw TGS., a więc i na program wychowawczy.

Jest to więc korzystny interes dla spółek akcyjnych: składając ofiarę z części zysków, — przeznaczonych do rozdania, nabywają w TGS. realny udział, stają się spółnikami majątku i pracy TGS.

Każdą ofiarę TGS. przyjmuje z wdzięcznością, o czym przy dorocznym podziale zysków spółek akcyjnych należy pamiętać.

W odpowiedzi na ofiarę T. G. S. przysłał statut i szczegółowe sprawozdanie.

Centrala Towarzystwa Gniazd Sierocych mieści się w Warszawie, Wilcza 2, róg Ujazdowskiej.

Na wojennej stopie. Prawo lokatorów chroni lokatora w większości wypadków od wyrzucenia na bruk, lecz nie może zapobiedz temu, aby wszelkimi sposobami nie dopiekano lokatorom, zmuszając ich do wyprowadzek. I tak dowiadujemy się, że administrator Domu Narodowego, — nie mając cierpliwości czekać aż sądy załatwią spór jego z lokatorką panią K., wtargnął przemocą do jej pokoju, kazał robotnikom wyjąć drzwi, prowadząc do lokalu kasyna i zostawił mieszkanie pani K. jako przechodni pokój, który teraz służy kasynu na bufet i garderobę. Pani K. mieszka zaś kątem w tym pokoju, zdana na łaskę niepożądanych i niekrepujących się gości. Sądźmy, że władze winne wglądać w tę sprawę.

Pośmiertna zemsta Landru'ego? Dzienniki paryskie donoszą, że przewodniczący sądu w procesie Landru'ego, sędzia Bonine, liczący lat 43, zmarł onegdaj nagle na udar mózgu. — Pospólstwo Paryża upatruje w tym nagłym zgonie zdrowego i młodego człowieka jakby akt jakiejś pozagrobowej tajemniczej zemsty ze strony demonicznego Sinobrodęgo.

(ps) Aresztowanie sprawców kradzieży. — Wczoraj aresztował III. Komisaryat Stanisława i Henryka Zienkiewiczów za kradzież popełnioną w piwnicy Edmunda Brücknera przy ul. Kopcowej 12, na szkodę 30 tys. Mk.

(ps) Włamanie. Józef Ech, zamieszkały przy ul. Gródeckiej I. 35 A, doniósł policji, że do składu desek włamali się nieznani sprawcy i skradli z budki przybory kancelaryjne, wartości 100 tys. Mk.

(ps) Nieszczęśliwy wypadek. Jan Kosmicki, robotnik, liczący lat 20, włożył wczoraj o godz. 5 rano na dworcu głównym rękę między zdechły wózek, które mu ją zupełnie zmięczyły. Odwieziono go do szpitala.

(ps) Kradzież benzyny. Do magazynu firmy Pollach, przy ul. Kaźmierzowskiej I. 19, dostali się onegdaj złodzieje i skradli benzynę, wartości 200 tys. Mk.

ODCZYTY

Marya Czerszyk-Bakowska: Wychowanie praktyczne dziewcząt. 26. kwietnia, we środę.

Marya Demelówna: Wychowanie młodzieży żeńskiej w szkołach przemysłowych. 28. kwietnia w piątek.

St. Niemczycki: O cywilizacyjnej znaczeniu kobiety w ogóle, a Polki w szczególności. 1. maja w poniedziałek.

Odczyty odbędą się w sali Towarz. Gosp. Kopernika 20, godz. 7.

Mownica publiczna.

OSADNICY NA KRESACH WSCHODNICH.

Czytając w gazetach artykuł o „Osadach Żołnierskich”, postanowiliśmy P. T. Czytelników wyprowadzić z błędu a podać szczegóły prawdziwego życia osadnika żołnierza na kresach — w niektórych osadach pow. Krzemienieckiego. — Większa część osadników czeka na otrzymanie swoich działek już prawie rok, zawsze zadowolniając się obietnicą P. K. N., że już w tym miesiącu otrzymają ziemię. W kilku nawet takich koloniach osadnicy sprowadzili swoje rodziny wraz z całym dobytkiem i niestety dzięki Przedstawicielowi M. S. W. przy P. K. N. Krzemieniec czekają z temi rodzinami prawie bez kawałka

chleba na utrzymanie swych działek. W jesieni otrzymaliśmy nasiona z tutejszego Starostwa po cenach targowych już prawie przed śniegiem. — Dowódcy b. Kolumn, podzielili prowizorycznie po kawałku ziemi dla każdego osadnika na zasiewy wiosenne, tłumacząc, że w jesieni parcelacyi już nie będzie z powodu braku sił mierniczych. — Teraz, gdy nadchodzi wiosna, otrzymujemy pismo od Przedstawiciela M. S. W. przy K. P. N. z poleceniem opuszczenia pozasiewanych i zoranych przez nas prowizorycznych działek, a prze niesienia się o kilkanaście kilometrów do innych osad. Takie polecenie może wydać tylko człowiek, który nie zdaje sobie sprawy z powierzzonego mu obowiązku, a przeciwnie działając tylko dla własnego interesu.

Zapytujemy przeto wspomnianego Przedstawiciela, czy rząd na to nadaje ziemię żołnierzom na kresach wschodnich, ażeby z roku na rok przenosić się na inne miejsca? — To chyba jest niemożliwe. Wnioskować można, że jest to działanie na własną rękę i wprowadzenie w błąd osadników. Zwracamy się z usilną prośbą po PP. Posłów, o poruszenie tej sprawy w Sejmie.

Osadnicy.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

POŃCZOCHY JEDWABNE MATOWE

po 2.000 i 2.250 Mp. we wszystkich kolorach, prawdz. jedwabne po 3.000 i 3.250 Mp. — Rękawiczki wiosenne I-a po 750 i 950 Mp. poleca znany magazyn **Kolpana, ul. Piekarska 1b.**

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE leczy od g. 11-1 i od g. 2-4

Dr. Oszlanyi Lwów — plac Maryacki 6-7 I. p. — II. schody. Wstrzykiwania Neosalvarsanem przedpołudniem. 114 8

Dr. BRILL Specjalista w chorob. skórnych, wener. b. sek. z wit. po v. b. starszy ordynat szp. W. P. przyjmuje od 12-1 i 3-5. 10904 plac AKADEMICKI 4, parter.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. N. GOLDSTEIN** były elem. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 10908 powrócił i ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn od 2-5, w nieizle i święta od 9-12, Kraszewskiego 3.

Dr. Zofia Wepper Sekund. Szpitala powsz. ordynuj. w chorobach skórnych i wener. od 2- -tej — kosmetyka lekarska, Janowska 66. 10902

Dr. Maksymilian Roller Lekarz chorób dziecięcych. Ordynuje od 2-4. Kieparowska 4. II. p. 10903

Zakład lekarsko-dentystyczny, Głodowska 74. Ceny prac technicznych bardzo umiarkowane. Z prowincyi załatwia się w dwóch dnach. 10858

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. MICHAŁ SALPETER** Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 10567

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od godziny 12-1 i od 3-5 po południu plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną). 10547

Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADAGORA ord. w chorobach skórnych i wener. dla kobiet od 8-9 i od 2-4 pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centr.). 10548

Dr. ANNA KOGUTOWA ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-4 pop., ul. Sykstuska 43a, I. p. 10877

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. HENRYK ROSNARIN** były elem. kliniki parysk., wied. i lwowsk. ord. od 8 do 10, 12-1 i 3-6 — Lwów, Kopernika 12. 11137

Kto cierpi na przepuklinę w pachwinie obok nogi i wogóle na wypadanie wnętrzości, niech się nie zaniedbuje, może się stać kaleką. Specyalne bandaże dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Osobiste jawienie się jest konieczne. Przyjezdnych załatwia się w ciągu jednego dnia. Przyjmuję: od godz. 10-1 i 3-6 pop. 6961

Br. RAPAPORT ZAKŁAD BANDAŻY LECZNICZYCH LWÓW, ul. Praskich Nr. 8.

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskretyą. Ulica Asnyka 1. 9. drzwi 2. 6896

Dr. SCHWARZ specjalista chorób skórnych i wener. B. Sekundariusz szpitala powszechnego. ul. Słowackiego 4. (naprzeciw gł. poczty). Leczenie lampą kwarcową. 10 93

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE, ZASTARZAŁE leczy specjal. **Dr. FRISCH** ul. Wałowa 1. 11. 10115

KOLPORTERZY zostaną natychmiast przyjęci do „Gazety Porannej”, ul. Sokoła 4. 11193

Ważność! Kto chce swoje stare rzeczy sprzedać? Płacę najwyższe ceny za ubrania stare, białe, pościel, uniformy, obuwie, dywany perskie, kilimy, chodniki, portyery, meble używane, fortepiany, maszyny do szycia, kocy. Przychodzę do domu, wzywam kartką korespondencyjną. Prowincję załatwiam. R. POCH, Lwów, Ormiańska 19. 9 58

Ojemany materace wiosenne z trawy marskiej i sprężynowe, kanapki do rozkładania itp., poleca po najniższych cenach Skład Mebli Stoła i Ska. Lwów, ul. Kazimierzowska 23 11403

2-3 POKOI

z kuchnią poszukuje się we Lwowie. Czyn z według umowy. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia tylko pisemne pod syfem „S. B.” do Biura ogłoszeń, Sokoła 4, II. piętro. 11153

Skórę na podeszwy i zelówki najtańszą poleca **Współdzielnia dla przemysłu i handlu skórnego** we Lwowie, ul. Ormiańska 1. 8. (boczna Krakowskiej). 9262

Pilki nożne, duse, buty i t. p. poleca najtańszej **Jakób Rosenmann, Lwów, Akademicka 26.** 6392

KINO NOWOŚCI LEGIONÓW 5 na ogólne żądanie dziś i jutro niezrównaną nowość — szczyt wynalazku **CYRK KRÓL ARENY SAMSON.**

Spółnika z gołówką do handlu delikatesów wraz z pokojem - do śniadań w mieście powiatowem - **POSZUKUJE.** Zgłoszenia do Administracji „Wiek” pod „Zakorane”. 11033



Rower „PUCHA”, płaszcze, węże, pompy, dzworki, sereny, klucze itp., gumę do wózków i łańcuchy — poleca najtańszej **Jakób Rosenmann, Akademicka 26.** Własny warsztat. 9267

Pilki nożne, duse i buty (czeskie) poleca **JAKÓB ROSENMAN**, Lwów, ul. Jagiellońska 17. 8470

Znane z doboci Orzeszki, Daktyle, Pomarańcze kandyzowane — nadeszły do owocarni REICH, ulica Piekarska 1. 8 11420

PASY skórzane wiedeńskie i krajowe
PASY z sierści wielbłądziej i parafian
LINY konopne — i druciane
GAZE SZNA CARSKA jedwabną i wełnianą
 oraz **SIATKI** i **RUCIANE** dla młynów
SZCZELIWA AZBESTOWE i KONOPNE
PŁYTY Klingerit Moorit — i azbestowe
WĘŻE gumowe gazowe — i parafiane
 oraz wszelkie artykuły techniczne i powoźnicze poleca od r. 1872 istniejąca firma
N. WEINREB
 Lwów, Kazimierzowska 26.
 Telefon Nr. 445. 11591

PODŁOTEK
BONIFRATROW 2 boczna Hoffm. na poleca płaszcze, suknie wełniane i markietowe dla Panien i dzieci. 10344

Lokomobile parową
 24/36 H. P. fabr. angiels i w jak najlepszym stanie do tarcy **S-KA** — Lwów, ulica — — Kordeckiego 1. 1. 10961

M. Sonnenschein,
 Hurtownia maszyn i artykułów elektrycznych, Lwów, ul. Janowska 1. 2.
 Dostarcza obrabiarki do metalu, reduktory, telefony i wszelkie materiały elektryczne. 8314

2 do 3 pokoi
 poszukuję. — Zgłoszenia u firmy
CH. STADLER — — Lwów, — — Jagiellońska 15. 11007

KAŻDA
 ani domu do czyszczenia naczyń i sprzętów kuchennych używa tylko

PROMYK
 R dkalny środek do utrzymania czystości w kuchni i domu.
POZNAŃSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
KAZIMIERZ CHMIELEWSKI T. A.
 9201 **POZNAŃ - GŁÓWNA.**

Okucia budowlane
 Naczynia kuchenne. — Formy do ciast.
 Narzędzia dla rzemiosła. — Przybory pszczelarskie.
Gwoździe w każdej ilości i po niższych cenach
 poleca firma
Inż. Stanisław Klimowicz
 Lwów, ul. Kopernika 1. 11. 9120
 Wysyłki na prowincję odwrotnie.

Aluminiowe
naczynie
 najtaniej poleca
Antoni Flalski Lwów Sobieskiego 3 10360

MEBLE SALONOWE
SOFY, OTOMANY, KANAPKI
 składane, materace sprężynowe i włósenne własnego wyrobu poleca najtaniej
PRACOWNIA TAPICERSKO-DEKORACYJNA
Leona Matwijewskiego,
 LWÓW, CHORAŻCZYŹNY 29.
 Przeróbki materaców w jednym dniu. 8486

Baczność!
 Kupuję stare żelaza i metale.
 Płacę najwyższe ceny. — **SALOMON HONIG,**
 Lwów, Wagowa, przy placu Zbożowym. F. I. I. A.
 ulica Gródecka 18. 10142

Mieszarki - gniotowniki
 patentowane
 do wyrobów piekarskich, chemicznych, cementowych, ceramicznych past, kitu itp. itp.
 tania ze składów dostarczy 10972
„PION” Lwów-Lwowska 49. Tel. 476.

Brylanty
 Złoto, platynę, srebro i wszelką biżuterię kupuję i placę horrendalne ceny 8533
I. SELIGMAN, pl. Akademicki 1. 4.
 Obrączki ślubne 500 Mk. — za fason 500 Mk.

PODRABIA PONCZOCHY w najkrótszym czasie **KALOS:** 10909
 Kopernika 12: za bramą.

ROK ZAŁOŻ. 1890.
Fabryka czapek
Tomasza Sapaka
 we Lwowie ul. Wałowa 7,
 poleca
 czapki oficerskie, akademickie, studenckie i cywilne we wszystkich fasonach, jak również przyjmuje zamówienia z dostarczaniem materiału. 6925-1

„DOBERMANY”
 czystej rasy szczenięta, do sprzedania.
 Wiadomość: plac Bema 1. 2. 11159

TRYKOTY gimnastyczne i kąpielowe
 we wszystkich wielkościach poleca
Magazyn Nowości „Sport”
 Lwów, plac Halicki 3. 11183

BONA Niemka
 dobrze polecana, do 2 dziewczynek — zaraz poszukiwana na dobrych warunkach. **Ul. Potockiego 19, parter,** od godz. 3—5. 11155

PIANINO nowe — marki Hoffmann i Czerny — do sprzedania.
 Wiadomość: Stanisławów, ul. Matejki 11, I piętro. 11415

Baczność! Ceny konkurencyjne. Baczność!
 Świeży transport
Pijawek węgierskich
 hurtownie i częściowo poleca Zakład fryzierski
M. MORXO
LWÓW, ul. Sobieskiego 20.
 Zlecenia z prowincji uskutecznią się odwrotnie pocztą za pobraniem 11421

Kupię WILLE
 dobrze utrzymaną, o 3—4—5 lub więcej ubikacjach, w Hrebenowie, Zelemiance lub Skolem. — Zgłoszenia pod „L. S.” do Administracji „Wieku Nowego” wraz z dokładnym podaniem ceny kupna. 3052

Auto ciężarowe firmy „FIAT”
 3—4 tony, na gumach, około 50 HP
Auto ciężarowe firmy „DAITO”
 na gumach, 2 tony.

Oba te auta w znakomitym stanie, prawie nowe, do oglądnięcia i sprzedania u firmy: **Jędrzej Hrukierek, Krosno.** 9260

Ubrania męskie, chłopięce i sportowe.



Buciki męskie i damskie oraz bielizna, już nadszedł świeży transport, a mianow.:

Czarne i granatowe ubrania męskie do biura i strapacu Mkp. 15000
Ubrania z bardzo dobrej materyi i dodatków, dobrze zrobione, cena okazyna „ 15000
Ubrania sportowe, bardzo eleganckie. . . „ 16000
Ubrania cajtowe, wyborny gatunek dobre na wieś „ 6000

Ubrańka chłopięce i dziecinne w rozmaitych kolorach, gatunkach i wielkościach — począwszy od Mkp. 2500
Buciki męskie boxcalf szyte, towar zagraniczny, w cenie „ 9000
Meszty damskie boxcalf szyte, towar zagraniczny — w cenie „ 7200
Meszty damskie szewro szyte, towar zagraniczny, w cenie „ 7500

Wielki wybór eleganckich ubrań po cenach fabrycznych. Towary te sprzedaje się tylko pojed. w lokalu „**Universum**“ **LWÓW — BOURLARDA 5, I. piętro, (BOCZNA BATOREGO).** 11418

Ziemski Bank Kredytowy TOWARZYSTWO AKCYJNE we LWOWIE ZAPROSZENIE do SUBSKRYPCYI:

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy Ziemskiego Banku Kredytowego z dnia 29. października 1921 r. oraz zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 22. lutego 1922 r. Nr. 19813/21. D. K. Rada Zawiadowcza Ziemskiego Banku Kredytowego przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego o Mkp. 115,000.000 czyli z Mkp. 210,000.000 na

Mkp. 525,000.000 —

przez wydanie 1.125.000 — sztuk nowych na okaziciela opiewających akcyi [X-tej emisji] po Mkp. 28 — imiennej wartości na następujących warunkach subskrypcyji:

- 1) Dawni akcjonariusze mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcyi w stosunku 3 akcyi nowej emisji na 4 akcyje dawne.
- 2) Akcjonariusze, chcący wykazać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcyje (bez arkuszy kuponowych) względnie świadectwa tym zaswiadczone, które będą natychmiast zwrócone po udowodnieniu wyonania prawa poboru.
- 3) Kurs emisyjny nowych akcyi wynosi dla dawnych akcjonariuszy na podstawie prawa poboru Mkp. 450 — dla nowych zaś subskrybentów po Mkp. 50 — za sztukę.
- 4) Przy zgłoszeniu należy złożyć w gotówce całą cenę kupna z odsetkami 5% od ceny kupna za czas od 1-go stycznia 1922. r. do dnia wpłaty oraz po Mkp. 50 — od każdej nowej akcyi na kosztia konfekcyi i podatku giełdowy w wysokości 3 pro mille od kursu emisyjnego.
- 5) Nowe akcyje uczestniczą w zyskach Banku od dnia 1. stycznia 1922 r. na równi z dawnymi akcyjami.
- 6) Termin wykonania prawa poboru oraz nowych zgłoszeń upływa z dniem 15. maja 1922 r.
- 7) Do repartyeyi przeznaczają się jedynie akcyje, na które dotychczasowi akcjonariusze nie wykonają przysługującego im prawa poboru. W razie nieuwzględnienia zgłoszeń, Bank zwróci wpłacone kwoty z odsetkami 3%.
- 8) Nowe akcyje wydane będą po sprowadzeniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uszczegółowaną wpłatę.

Zgłoszenia przyjmują:

Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie, ul. Jagellońska L. 2 oraz Oddziały w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Kołomyi, Krakowie, Kiośnie, Lublinie, Tarnowie i Warszawie.

W Bielsku: Śląski Bank Eskontowy. W Pradze: Praska Uverni Banka. We Wiedniu: Allgemeine Depositenbank, Anglo-Oesterreichische Bank, Wiener Kommerzialbank.

Lwów, dnia 30. marca 1922 r. 9251 RADA ZAWIADOWCZA:

Otomany 14.000 Mp., kanapki do skład. 13.000, wkłady do łóżek 10.000, materya meblowa, drelichy, portyery, franki, kapy tielowe, dywany, chodniki i certyf. poleca hurt. i detalicznie **Brajerowska 4, E. KORNBLUTH** 11419

Pierniki miodowe i dekorowane (Szprycówka) przedwojennej jakości na odpusty, jarmarki etc. — dostarcza „**SŁODKI UL**“ Wytwórnia pierników i czekolad Lwów, Kociołka 12 11404

Już nadeszły po niskich cenach nowe transporty NARZĘDZI

Inż. Jan A. Schumann
Lwów, Pańska 23.
10467

Dla młodych par!

Kapy na łóżka, portyery, firanki, chodniki, dywaniki — poleca **MAGAZYN TAPET**
E. Kiczales i A. Margulies
ul. Sykstuska 18. 69601

Czas odnowić przedpłatę!!!

Krajowy Związek Przemysłowy
we Lwowie, ulica Chorażczyzna l. 6,
sprzedaje we własnym

Bazarze Krajowym

we Lwowie, ul. Akademicka 10

Zetiry, markizety, batysty,

Szyfony, dymy, koce, pantofle.

Serdaki barankowe (z fabryki kuśn. w Tyśmienicy).

Meble plecione (salonowe i ogrod. wyrób synd. kosz.)

Kufry, walizy podróżne

Kilimy (własna wytwórnia).

Makaty bnczakie (wyłączne zastępst.)

Buciki fabryki „Gafota”

Rzeźby, majolika

G. lanterja skór. itp.

8107

Mieszkanie

poszukiwane z 2 lub 3 pokojami z kuchnią, z komfortem, ub. bez. Pośrednictwo pożądane. — **JARZYŃSKI**, Kollataja 8, II. p. 11085

Kilofy stalowe

do robót ziemnych, kopania i t. p. o wadze około 3 kg. ze stylisami bukowymi (oprawione) z jednej strony szpic z drugiej ostrze. Cena 1 kilofa M. 700. Wysyła na próbę najniżej 50 sztuk za poprzedni nadawaniem należytości firma

M. Rolnicki, Kraków, Jasna 8.
telef. 2183. Adres telegr. „FUTUR”. 9237

Firma E. Pollak i Syn

Lwów—Zniesienie

poszukuje zdolnej stenotypistki

władającej w słowie i piśmie językiem polskim, niemieckim i francuskim. Zgłoszenia osobiste. 10991

WĘGIEL kamienny

z pierwszorzędných kopalń zagłębia krakowskiego dostarcza natychmiast po cenach konkurencyjnych Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. w Krakowie ul. Sławkowska 1 i tegoż filja we Lwowie ul. Koftataja 8. 10971

WÓZKI RĘCZNE

kołowe, meble ogrodowe białe lakierowane, kołowe na kwiaty, piedestały, narzędzia stolarskie, ramiączka a ubrania, leżaki i t. d. poleca do natychmiastowej dostawy po cenach fabrycznych „Handlowiec” Lwów, Kampiana 1.9. 685

WPISY na kurs handlowy przyjmuje się do 1. maja włącznie od 10—1. i od 5—8 godz. Także na kurs **STENOGRAFIJ** polskiej i w obcych językach, pisanie na maszynie, kaligrafii. Praktyczna metoda francuskiego, angielskiego niemieckiego, włoskiego i hiszpańskiego dla początkujących i chcących uzupełniać. Dyr. P. Rutkowski Zybkiewiczza 41 9221

ROZMAITE.

ARTUR SMUTNY, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5 przyjmuje strojenia i reparacje. 10995

DO WYDIERZAWIENIA PARCELA (360 sążni) we Lwowie, przy ul. Kochanowskiego Nr. 131. Wiadomość u adwokata Engla Batorego 6. 10749

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM. DYSKRECYA. Ul. Leona Sapiehy 61, parter. 10289

MILION MK. POŻYCZE na bardzo niski procent za nadanie mi na folwarku posady administratora—kasyera itp. Wymagam zabezpieczenia. — Zgłoszenia pod ADMINISTRATOR do Wieku Nowego. 11056

AKUSZERKA POLECA SIĘ PANIOM POD DYSKRECYA. UL. LWOWSKICH DZIECI (POLNA) NR. 7 — LWÓW. I PIĄTRO. 10350

PRACOWNIA BEDNARSKA przyjmuje wszelkie zamówienia kadej i drobnych naczyń oraz naprawy wchodzące w zakres bednarski. Lwów, Kościelna Nr. 5. 10940

MŁYNY MONTUJE najeconomiej Korneł Łopatowski — STRUSÓW. 9239

ZDROWA młoda mamka weźmie dziecko na wychowanie. Pod Dębem 6; parter. 11032

WSPÓLNIKA inteligentnego z kapitałem półtora miliona mkp. poszukuje do prosperującego interesu w śródmieściu. Oferty do Admin. pod INTERES. 11067

FORTEPIAN—PIANINO wypożyczyć bezpłatnie, za udzielenie pożyczki. Dołkowski, Zimorowicza 6. 11139

BIURO PRZEPISYWAŃ Dominikańska 9 II p. przyjmie po najniższych cenach wszelkie przepisywania na maszynie. 11140

PRAKTYCZNA AKUSZERKA poleca się i udziela porad pod dyskrecją. S. G. Leona Sapiehy 85. 11145

POSZUKUJE SPÓJNIKA do otwarcia Kina z małym wkładem. Zgłoszenia: Ul. Leona Sapiehy, Sklep KINOPOLO, od 11—1. 11162

NA KURSIE SEMINARIALNEJ MATURY, kilka miejsc wolnych dla zaawansowanych. Ul. Snopkowska 4 I. p. 11163

OKŁO PÓLTORA MORG gruntu przy ul. św. Marcina dla obsadzenia ogrodożną jarzyną — oddam za część płodów. Porozumienie z właścicielem domu ul. 3-go Maja 7. 10997

WYDIERZAWIE mały domek i przeszło morga pola. — w Zaszkowie obok Brzuchowic. Ciesielska Zamarstowska Nr. 52. 11175

ZOFIA FEDORSKA przyjmuje do szycia kostiumy, płaszcze, suknie które wykonuje szybko, gustownie. Ceny umiarkowane. Wojciecha 8 A, II. p. 11181

WAŻNE DLA PAŃ! Odczyściła i odwieża fachowo wszelkiego rodzaju nora do kapeluszy tylko pracownia dermoplastyczna, Lwów, pl. Dąbrowskiego 8 I. p. 11195

KAROL DOMICZEK poleca swoje warsztaty dla naprawy wszystkich systemów maszyn do pisania — rachowania powielania itp. Utrzymuje na składzie pierwszej jakości wszelkie przybory do tychże maszyn jak również nowe słynne z dobrocią i wytrzymałości amerykańskie maszyny marki ROYAL model najnowszy. 11149

WAŻNE DLA PAŃ! O 50 procent taniej jak wszędzie — wykonuje kostiumy, płaszcze — suknie — Specjalista krawiec damski Józef Filck. Lwów, Blacharska Nr. 20 — II. piętro. 11413

STAJNIE z wozownią w okolicy ul. Zybkiewiczza poszukuje na dobrych warunkach. Zgłoszenia pod KON przyjmuję Krzysztofowicz Sokola 4 II. p. 11154

ZA 1500 Mk przerabiam kapelusze damskie i dziecięce oraz przyjmuję stonkowie do przełasonowania farbowania według najnowszych modeli. SALON MOD, ul. Zybkiewiczza Nr. 43. I. p. 11407

ODDAM CHŁOPCZYKA sześciomiesięcznego, dobrym ludzkiem na własność. Holud Wolińska 2. 11408

OLŚNIEWAJĄCA CERA białe włosy uzyskać można — higienicznym masażem. KOSMETO, Mikołaja 7. 11409

MILIONA lub pół miliona na trzy miesiące zaraz poszukuje. Zgłoszenia pod DOBRE WARUNKI do Adm. Wieku Nowego. 11410

ZNACZKI POCZTOWE DLA FILA FLISTÓW (na prowincję nie wysyła) Najtańsze źródło. Karolina Hawczek Skład papieru Lwów, Rutowskiego 10. 9254

KUPNO I SPRZEDAŻ

URZĄDZENIE SALONIKU na sprzedaż. Ossolińskich 11 — II. piętro. 11426

SKLEP SPOŻYWCZY z trallką, towarami i z mieszkaniem za 1000.000 Mk. sprzedam. SAUER, Łyczaków Nr. 39; parter. 11423

WOLNE POSADY

PRALNIA EUROPEJSKA w Pasażu Mikołascha — poszukuje praczki na stałe. 10934

ZAKŁAD ŚLUSARSKI Panieńska 9; przyjmie kilku chłopców do nauki. 10948

DZIEWCZYNA DO KUCHNI potrzebna. — Cukiernia ulica Batorego 6. 11074

ŚLŹĄCĄ do wszystkiego natychmiast zostanie przyjęta za dobrem wynagrodzeniem. — Zgłoszenie ulica Chorażczyzna 6; III. p. na prawo. (x) 11074

ZDOLNYCH introligatorów; introligatorki i uczennice przyjmie Drukarnia J. Jaegera Lwów Sykstuska 33. 11127

PRACOWNIA CUKIERNICZA Mickiewiczza 22 przyjmie dziewczęta; które były już w tym zawodzie. 11132

ROBOTNIKÓW SZEWSKICH z płacą 10 proc. wyżej cenika lwowskiego pierwszej klasy na lekką szyci i kółko wana robotę; dwóch bujarzy oraz jednego cholewkarza modelisty przyjmie zaraz Wołoszyn, Przemyśl. 11020

INŻYNIER lub **TECHNIK** budowlany z praktyką budowlaną i żel. — betonową; energiczny w pracy i sumienny spełniający swe obowiązki poszukiwany zaraz na prowincję. Zgłoszenia Admin. W. N. pod BUDOWLANY. 11050

POSZUKUJE POMOCAKA FRYZYERSKIEGO; Oczered; Zimorowicza 17. 11027

ZARZĄD DOBR BRZOZDOWCE poszukuje natychmiast goźnika katolika i kowala. 11026

GOSPODYNIA ZAWODOWA znająca się doskonale na kuchni wiejskiej i domowej gospodarstwie, z dobrą połączoną sympatyczną, zdrowa nie stara — potrzebna zaraz do prowadzenia gospodarstwa u starszego kawalera we dworze. Zgłoszenia listowne z odpisami świadectw do Zarządu Dóbr Anielówka, p Chodorów. 10931

ZDOLNYCH AGENTÓW i **AKWIZYTORÓW** także do podróży — poszukuje się natychmiast. HANDLOWIEC ul. Pańska 11 A. 11011

POSZUKUJE czeladnika samodzielnego do robót wಾಗowych. H. Speiser; pracownia ślusarska; Gródecka 9. 10782

PAKIERKE ZAWODOWA poszukuje apteka przy ulicy Piarskiej 45. 10859

ŚLŹĄCĄ do wszystkiego z dobrą świadectwami, potrzebna zaraz — dobra płaca — dobry wkł. Zgłaszać się przedpołudniem, ul. Zybkiewiczza 51, II. piętro — drzwi nr. 3. 3050

UCZNIA na praktykę ŚLUSARSKĄ przyjmie. Sykstuska Nr. 60. 11141

KILIMKARKI zdolne dobrze płatne — znajdą zaraz zajęcie. Zgłoszenia: KILIM Wschodni, Zimorowicza 14 II. p. rano, od 8—10 i popoł. od 4—6. 11158

PRZYJME natychmiast bardzo zdolną podreżną oraz dziewczynkę do nauki. SALON MOD, SABINA ul. Chorażczyzna 5, II. p. 11164

CHŁOPCÓW do praktyki przyjmie ślusarnia, Łyczakowska Nr. 15. 11166

BALETNIKA (CE) fachowca mogącego poprowadzić sekcję narodowe tańce, oraz śpiewak (czkę) do poprowadzenia chóru poszukiwane dla zorganizowania trupy. Spółka niewykluczona, Wiadomość sklep RENOMA, Gródecka 71. 11169

SKRZYPACZKE, mandolinistkę cytrzystkę, ze średnim wykształceniem muzycznym poszukiwane na wyjazd. — Wiadomość: Sklep RENOMA, Gródecka 71. 11168

PALACZA do cegielni potrzeba. Zgłoszenia pod Młhor — Piekarska 48. 11172

CUKIERNIA Hieronima Wojza; Akademicka 5 poszukuje zdolnych dziewcząt do kuchni które już były w kawiarń lub cukierni, mają pierwszeństwo. 11178

POSZUKUJE inteligentnej Młody do 9-letniej dziewczynki na całe popołudnie. Działalnośćowa Badeniska Nr. 8. 11179

DOCHODZACEJ na cały dzień do wszystkiego poszukuje. Wiadomość w sklepie THE ROSE, Koperska 7. 11183

CHŁOPIEC na posyt; na dwie godziny potrzebny. Zgłoszenia od 10—5 popoł., ul. św. Antoniego 3 parter — Mieszkowski. 11411

DLA PENSYONATU w KRYNICY pierwszorzędną kucharkę ewentualnie kucharkę poszukiwaną. Zgłoszenia przyjmaj: Kryniewa Lwów Dwerickiego 50. 11452

POMOCNIK HANDLOWY, młody z działu dywanowego lub blawanego oraz młody silny woźny znajdą umieszczenie w pierwszorzędnej firmie. Dokładne oferty pod DYWAN do Biura Ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 11099

KILKU SOLARZY i **STELMACHÓW** poszukuje Fabryka MERKURY — Lewandówka. 11194

ZDOLNA BUCHALTERKE, izr., posiadająca praktykę poszukuje Reiss Fabryka Cukierków, Skarbowska Nr. 15. 11400

POSZUKUJE NIANKE do 16 miesięcznego dziecka, możliwie mówiąca po niemiecku. Dr. Zuckerkandel Janowska Nr. 88, między 3—5 popoł. 11401

BIURO, RYNEK 29, poszukuje kucharki nianie — służącą. Poleca doborową służbę. 11402

PRACOWNIA SUKIEŃ E. Tönnera, Jagellońska 15, poszukuje dziewczynkę do posyt. 11435

FRYZYERKA która by umiała manicure, zostanie przyjęta na dobrych warunkach. Tylko dobra siła. Mandziuk — Hotel UNION, Stanisławów. 9259

POSZUKUJE samodzielną Panny do Sukien Damskich. — MAISON Heipern Koperska 26. 11417

ZDOLNA PANNE do sprzedaży i ekspedycji gazet poszukuje Biuro Dzienników Buchstaba; Legionów 21. 11098

CHŁOPAKÓW do roznoszenia gazet przyjmie natychmiast Biuro Dzienników Buchstaba; Legionów 21. 11097

BIEGŁY SAMODZIELNY BUCHALTER potrzebny w pierwszorzędnej instytucji lwowskiej. Dokładne oferty z odpisami świadectw, podaniem referencji i wysokości wymagań pod BUCHALTER do Adm. Wieku. 9240

ŚLŹĄCĄ do wszystkiego, natychmiast zostanie przyjęta za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Chorażczyzna 6, III. p., na prawo. 3051

POTOCKIEGO 60 parter. Kucharka dobra potrzebna zaraz. Pensja 10 tysięcy. 11112

SZWACZKE poszukuje się do domu. Zgłoszenia natychmiast. Herman Baum, Rynek 11, Restauracja. 11143

AGENTÓW poszukuje do sprzedaży obrazów w ramach i bez ram. Sprzedaż natwiona; Lwów; Tkacka 19. 10845

KUCHARZA poszukuje Mleczarnia Romanowicza 10. 11110

POTRZEBNA służąca z gotowaniem do trojga osób od 1; Korzystne warunki; Nowy Świat 15; lewy parter. 11084

ŚLŹĄCĄ do wszystkiego z gotowaniem i dobrą świadectwami na bardzo korzystnych warunkach przyjmie. — Łyczakowska 34; drzwi 9. 11087

KUCHARKA umiejąca dobrze gotować, za bardzo dobrem wynagrodzeniem — potrzebna do biletu. Zgłoszenia osobiste: ul. Franciszkańska 7 wieczorem, — od godziny 7-mej do 9-tej. 10727

RYSONNIKA, najchętniej absolwenta lwow. szkoły Przo. myślowej — poszukuje WEKTOR ul. Trzeciego Maja Nr. 21. 10959

POSAD POSZUKUJĄ

GORZELNIK lat 33; ze szkołą gorzelniczo-rolniczą; dwunastoletnim kierownictwem poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji Wieku Now. pod GORZELNIK. 11076

HANDLOWIEC z działu korzennego poszukuje posady magazyniera; ekspedytora lub podobne stanowisko; również przenieść się do innej branży. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod PRACOWITY. 11044

MEZCZYŻNA lat 32 z wykształceniem średnim; praktyka handlowa; b. właściciel sklepu poszukuje posady podróźniacego lub zastępstwa poważnej firmy. Zgłoszenia pod ZASTĘPSTWO do Admin. Wieku. 11040

40.000 MK. KTO DA POSADĘ nadzorcę magazyniera — pomocnika. Zgłoszenia pod PODOLAK do Adm. Wieku Nowego. 10938

LEŚNICZY, egz., 17 lat praktyki szuka posady zaraz — najlepsze referency. Adresować do Adm. Wieku, Lwów okazjelewi; 1.000 markówką 594484. 11002

ZA WYROBIENIE POSADY magazyniera — inkasenta — nadzorcę lub podobnej — dam dwumiesięczną płacę. — Zgłoszenia pod DYSKRECJA do Adm. Wieku. 10725

ZAKŁAD CIEMNYCH, LWÓW, ŚW. ZOFII 31 — poleca na prowincję ciemną pianistkę do Kijna. 3042

ORGANISTKA, wychowanka zakładu ciemnych (ciemna) — z długoletnią świadectwami — szuka posady przy klasztorze lub parafii. Listowne zgłoszenia do Adm. Wieku dla ORGANISTKI. 3001

MŁODY, zdolny buchalter; samodzielny korespondent — z kufletu praktyka w dziale ubezpieczeń; poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod MŁODY BUCHALTER do Adm. Wieku. 11163

KUCHARZ ZDOLNY poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod ZAJĘCIE do Adm. Wieku. 11081

PRAKTYKI bezpłatnej jako buchalter poszukuje w większym przedsiębiorstwie lub banku. Posiada egzamin buchalterski. Zgłoszenia pod PRACOWITY do Adm. Wieku Nowego. 11190

OSOBA inteligentna, znająca się na kuchni i gospodarstwie domowym, poszukuje zarząd domu lub jakiegokolwiek odpowiednią posadę na prowincji. Zgłoszenia: Kostkiewicz Piekarska 10 I. piętro. 11416

INTEL. PANNA ZNAJĄCA SIĘ NA SZYCIU, do pomocy Pani w domu, przy gospodarstwie albo do dzieci. szuka posady zaraz. Adres: A. J. ul. Asnyka 18 Stryl. 9255

SOLICYTATOR z adwokacką i notaryalną praktyką poszukuje natychmiast posady we Lwowie lub na prowincji. Leon Gnojczyński. Lwów Wronowska 12. 11192

PANI SZUKA MIEJSCE KASJERKI. Ul. Krakowska Nr. 9 Hotel. D. Goldberg. 11197

WSTĄPIE DO APTEKI loco lub na prowincję. Łaskawe zgłoszenia pod AKADEMIA do Adm. Wieku. 11198

MŁODA, energiczna wdowa po restauratorze samodzielnie prowadząca zarząd kuchni w restauracji kawiarni lub pensjonacie na wyjazd lub we Lwowie prosi o łaskawe zgłoszenie do Adm. Wieku pod P. B. 11199

BARDOZO ZDOLNY rzeźbiarz drzewny, modelarz (w glinie) i drzeworytnik z ukończoną szkołą zawodową w Zakopanem; kursem we Lwowie — poszukuje odpowiedniego zajęcia najchętniej w miejscu. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod ARTYSTA. 11191

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ADAM MROZIK, urodzony 28 marca 1898 w Bolechowie, zgubił przed kilku tygodniami kartę urlopową (na nieograniczony czas) wystawioną około 11 lutego 1921 — przez P. K. U. w Strylu. Znalazcę prosi się odesłać dokument na adres: Adam Mroziński Bolechów-ruski. 9257.

MIESZKANIA I SKLEPY.

LOKAL SKLEPOWY poszukuje w śródmieściu, ruchliwy — spółka niewyłączona. Mechanik Żółkiewska 123. 10977

MŁODE MAŁŻENSTWO poszukuje pokoju umeblowanego, blisko śródmieścia na czas jednego lub dwóch miesięcy za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod PROKURZYSTA. 9241

POKOJU z meblami lub bez z osobnym wchodem poszukuje. Czynnosc wedle umowy. Zgłoszenia do Adm. Wieku Okazjelewi stumarkówką Nr. 738642. 10966

ZAMIEŃE 2 pokoi z komiorem, w pobliżu św. Jura na 4-5 pokoi między Zieloną a Kurkową. Zgłoszenia pisemne, z dokładnym określeniem projektu zamiennego — przyjmie Nieckowski, Piekarska 52. 10957

POSZUKUJE POKOJU bez mebli zaraz lub od września za odpowiednim wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod MEDYK; REKLAMA PRASOWA Chorańczyna. 11101

2 POKOJE, ŁAZIENKI przedpokój, kuchnia z komiorem w Krakowie zamienię na 3 pokoi kuchnię z komiorem we Lwowie. Wiadomość: Dr. Sommerstein, Brajerowska 5 między 2-3. 10796

ODSTĄPIE sklep korzenny z mieszkaniami dobrze rentującymi Zgłoszenia do Wieku Nowego pod SKLEP. 11136

POSZUKUJE pokoi z kuchnią z urządzeniem w śródmieściu czynsz według umowy. — Wiadomość Pańska 12 w sklepie czekolady Denoje. 11046

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla solidnych, zamożnych lokatorów, poszukuje GALICYJSKIE BIURO UL. KOPER. NIKA 22. Telefon 446. 10509

LOKAL z urządzeniem w śródmieściu, składający się z dwu ubikacji z powodu wyjazdu do odstępiania. Zgłoszenia listowne pod LOKAL do Adm. Wieku. 10723

PANNA BIUROWA poszukuje pomieszczenia ze śniadaniem przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia pod KURJA do Adm. Wieku. 11170

ELEGANCKO umeblowany pokój komiorem odnajmę wypł. wómu Pani. Zgłoszenia pod POSADA BIUROWA do Adm. Wieku. 11184

POKÓJ osobny — okolicą Tkackiej do wynajęcia. — Dolkowski, Zimorowicza 6. 11185

UMIEBLOWANY pokój z częściami ntrzymaniem, zamoż. nemu zaraz do wynajęcia. Supińskiego Nr. 6 drzwi Nr. 10. 11189

POSZUKUJE pokoju umeblowanego, osobnego lub przy rodzinie z wiktorem lub bez — natychmiast. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wieku z podaniem warunków Okazjelewi ORLAT 7469. 11428

NAUKA.

UCZEN VII. KL.; dobry nstruktor poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod LEKCYA do Adm. Wieku Nowego. 3026

PRZYGOTOWUJE do egzaminów szkół średnich; wydział; sem. także z francuskiego; loco lub na wyjazd. — Łaskawe zgłoszenia listowne — Lwów ulica Panieńska 22; Zachariewicz. 3043

MAŁŻENSTWA

KTORA Z PANI inteligentnych 25-35 lat dobra gospoia, przystojna elegancka, zdrowa lubiąca wleś — zechce zamieszkać we dworze blisko Lwowa, otrzyma dostatecznie wygodne życie — za zajęcie się szczerze domem u starszego kawalera, z rodziny szlacheckiej, z uniwersyteckim wykształceniem na odpowiednim stanowisku. Nie wykluczone Panie z jednym dzieckiem 3-4 lat (dziewczynką) ale bardzo dobrze wychowanem i ładnem. Możliwość i małżeństwo. Łaskawe korespondencje z fotografiami którą zwrócić — proszę adresować na razie pod WIES do Adm. Wieku za kwitem. 10932

INTELEKTUJNY mężczyzna, lat 38 kateka, jednak samojstnie pracujący i dobrze sytnowany poszukuje inteligentnej przyjaciółki i towarzyszyki, wyżej lat 30, w celu mat. Zgłoszenia pod OSŁODA do Adm. Wieku za kwitem i seriat. 11173

KUPNO I SPRZEDAŻ

10 KONEWEK na mleko 20 i 30 litrowych do sprzedania. Mieczarnia i Sklep spożywczy, ul. Potockiego 44 11187

FORTEPIAN-PIANINO sprzedam — wypożyczyć bezpłatnie za udzielenie pożyczki. Dolkowski Zimorowicza 6 10950

RADA OPIEKUNCZA OKRĘGOWA zawiadamia najmniejszą, że jej Wydział handlowy posiada do rozsprzedaży między instytucje i kooperatywy większą ilość ubrań cajtowych dla chłopców od 14-18 lat; dalej kostiumy damskie; spodnie; koce; materje ubranjowe i płaszczyki; kalikot; flanelę; kosze podrózne; igły; oryginalny tytoni bułgarski etc. — Godziny urzędowe od 9-2 i od 4-6. — Rada Opiekuncza Okręgowa; Lwów; ul. Szwedzka 1. 6. 9232

SPRZEDAM TOKARNIE — WIERTARKE — Gryzarkę pionową — narzędzia mechaniczne. — Transmisyę — Cyrkularkę drzewną. Żółkiewska 123. 10976

SADZONKI KWIATÓW zimotrwałych letnich i wszelkich jarzyn wczesnych i późnych — Kwiaty do dekoracji balkonów i okien. Wczesne jarzyny, salate, rzodkiewke, sprzedaje na miejscu Ogród Dworski w Wybranówce pod Lwowem. 9243

DOM z ogrodem, ze sklepem, wolne mieszkanie — tania do sprzedania. Lewandówka; Słowackiego 21 — Niemiec. 10960

SPRZEDAM materace; maszynę do szycia ręczną; szafę; lustro; Chorańczyna 11; I. piętro. 11039

BECZKI PIWNE sprzedaje; przyjmuje zamówienia na kadzi; kotły gorzelniarne Różyckiej; Wołyńska 8; obok rątki; Żółkiewskiej we Lwowie. 11092

KUPIE WILLE lub **DOM** z ogrodem. Zgłoszenia: OFF. Polak do Adm. Wieku. 11003

2 SIATKI do łózek do sprzedania. WEKTOR, ul. 3-go Maja 1. 21. 10958

DOJNA KOZA do sprzedania. Zamarstynów, Króla Jana Nr. 16. 10945

KUCHENKI NAFTOWE PRIMUS sprzedam. Passier, Lwów. Sykstuska 29. 10369

FORTEPIAN krótki krzyżowy; bogate meble antyczne sprzedam; Kollataja 5; stolarnia. 11131

SPRZEDAM sypialnię; jadalnię; garnitury salonowe i klubowe; biurka; bibliotekę; otomanę oraz rozmaite meble antyczne mahoni; Kollataja 5; stolarnia. 11130

OBRAZY ORYGINALNE wybitnych malarzy polskich (kijka sztuk) okazujnie sprzedam ulica Supińskiego 25; I. piętro drzwi 9; godzina 2-4 popołudniu. 11123

REALNOŚĆ W BRZUCHOWICACH. Dwa domy; ogród; woda na miejscu. Wolne mieszkanie z 6 pokoi i kuchnią od 1 czerwca br. sprzedam. Wiadomość: Rysak 41; III. piętro; drzwi nr. 6 od 9-10 rano. 11072

TACZKI MASYWNE poleca Rentschler, Legionów 37. 10021

DELIE do stroju polskiego sprzedam. Wiadomość na Strzelnicy miejskiej u Władysława. 3045

TANIO dobrze przerabja meble; materace; majster z Kijowa Kwiejczyk; ulica Piekarska 55. 10871

PERLAKI (KRUPIARKI) automatyczne — najlepszej polowej konstrukcyi — natychmiast ze składu poleca: ROLINDUSTRIA S. A., Lwów, ul. Fredry 9, telef. 653. Żądać ofert i prospektu. 9174

TOKARNIE; wiertarki; Heblarkę (Schäppling); Gryzarkę (Nutfräsmaschine) narzędzia mechaniczne sprzedam; ulica Żółkiewska 123. 9684

REALNOŚĆ z dużym ogrodem I. piętro w śródmieściu do sprzedania; — pośrednictwo wykluczone. — Wiadomość ulica Zielona 46. 11055

FORTEPIAN FRITZA koncertowy znakomity sprzedam, — Kopernika 26 parter — Skeniarski. 11010

OKAZJA! Urządzenia sklepu korzennego tanio do sprzedania plac Smolki 4; Wędlinarnia. 11113

M. STEINHAUS; Lwów ulica Krasickich 18a; poleca kamienie młyńskie. 6939

SZEWSKA MASZYNA do sprzedania. Krasickich Nr. 5 — Warsztat krawiecki. 11156

KANARKA (SAMCA) kupię z klatką zaraz. Zgłoszenia listowne do Adm. Wieku pod KANAREK. 11157

DO SPRZEDANIA piaszcz nowy modny damski — drugi noszony — kostium kapelusze. Św. Mikołaja Nr. 3 — drzwi Nr. 3. 11160

KUPIE DOM lub **WILLE** z ogrodem ewentualnie na przedmieściu. Zgłoszenia listowne z ceną do Adm. Wieku pod J. K. M. 11161

INDYCE JAJA rozplodowo wraz z matkami — sprzedaje portyer, Zielona 22. 11167

MASZYNE DO SZYCIA sprzedam. Szumlańskiego Nr. 2. w podwórzu na lewo drzwi 7. 11171

FORTEPIAN HOFBAUERA w dobrym stanie sprzedam. — Łazarza 10. I. p. 11174

SPRZEDAM BOA paito męskie, kostium damski, starsze butki Teresy 12 II. p. na lewo. 11176

HANDEL SPOŻYWCZY, dobrze prosperujący na ruchliwej ulicy i przy placu targowym — z powodu wyjazdu natychmiast do odstępiania. Bliska wiadomość z grzecznością u p. WACHSA, ul. Kościelna 4. 11177

WAGE DECYMALNA 500 kg. sprzedam. Turzański, ul. Piastów 6. 11180

DO SPRZEDANIA dywan ścienny strzyżony 2x3 nowy. Widł Grodecka 127 brama 5. II. p. 11182

SPRZEDAM MOTOCYKL — wiertarkę. Sykstuska Nr. 31. Mechanik. 11412

80 WAGONÓW mirtów różnej wielkości do sprzedania. — Fabryka MERKURY Lowardówka, u p. Kołodzieja. 11195

MASZYNE do szycia nożna amerykańska za 30.000 Mk. sprzedam. Pasternak, Pełczyńska 7. 11405

FORTEPIAN krótki sprzedam. Cena 490.000 Mk. Zimorowicza 6 I. p. na lewo. 11406

SPRZEDAM parę spodni i futro. Zofia Kłukowa żona krawca, Wronowskich 8. 11424

MAJĄCY CHĘĆ KUPNA REALNOŚCI w Poznańskiem lub Pomorzu, zechcą zasięgnąć dokładnej informacji u A. Sosnowskiego w Drohobyczu ul. Strzyńska 1. 99. 9197

SUKNA

w wielkim wyborze
na ubrania męskie,
sportowe, płaszcze,
zarzutki, kostjomy
i płaszcze damskie
i t. p. poleca

**Fabryczny SKŁAD SUKNA
RALSKI & GROCHOLSKI**
LWÓW, RUTOWSKIEGO 7.
naprzeciw Katedry. 6991

Karpowicza
SPECJALNA

Mapa Kolejowa

POLSKI z wszystkimi bez wyjątku stacjami
i przystankami z wyróżnieniem linii
dwutorowych, jednotorowych i podjazdowych
Fr. KARPOWICZ, Warszawa, Marszałkowska 151.
sprzedają wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą,
cena m. 720 za zaliczenie poczt. mk. 767. 6927

Prawdziwy szwajcarski ser

Hurtownie
do nabycia
w handlu: **E. Bojarskiego, Czarneckiego 2**
10703

„ETERNIT”

Prawdziwy, słynny łupek asbesto-cementowy, patentu Lu-
dwa Hatshek'a, wyrażony z najlepszego asbestu ce-
mentu; najłżejsze pokrycie, jedyne uznane bezsprzecznie
za istotnie ogniotrwałe.

Dostawa tego bezkonkurencyjnego artykułu w każdej ilości na
wschodnią Małą polską wyłącznie i jedynie przez firmę:

HORSZOWSKI i S-ka
Szlacy papy, wapna, gipsu, cementu, gontów, dachówek i wszelkich innych
materiałów budowlanych 11036
Lwów, Bourlarda 3 (boczna Batorego)

FARBY, LAKIERY, POKOSTY

oraz wszelkie przybory do malowania poleca najtaniej
LUDWIK HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3. 8288 Lwów, Akademicka 3.

WAPNO PALONE

pierwszorzędnej jakości z własnego WAPIENNIKA W NI-
ŻNIOWIE w ładunkach całowagonowych — dostarcza
„PEZET” Lwów, ulica Akademicka I. 23. Telefon 55
11151

ZGŁOSZENIA DO PENSJONATU W IWONICZU

przyjmuje **TEODOROWICZOWA** —
Lwów, Chorążczyzny 18, od godz. 5—7. wieczór. 11148

Ważne dla kupców obuwia!!

Nowo zorganizowana **„IBIS”** Lwów, Plekarska 1 c. wyrabia — jako
fabryka obuwia, specjalność —
SANDAŁY i BUCIKI i ZIECINNE wedle systemu „ORYGINALNY GOODYEAR” i z najlep-
szego materiału. 9268

Worki, Sienniki i tkanina jutowa.

Kupno i sprzedaż wszelkich gatunków nowych i używanych worków. Wyłączna sprze-
dż i skład komisowy nowych worków, sienników i tkaniny jutowej na całą Małą-
polskę z fabryki **Braci Deutsch w Bielsku** 11096

Landau i Feinsinger, Lwów, Sykstuska 58a
Magazyn **Pasaż Hermanów** (Colosseum) Słoneczna. Telefon Nr. 426, 646.

Łączność!

Pracownictwem fachowego farbiarza i
chemika, byłego kierownika większych fa-
ryk została nowo założona farbiarnia i
chemiczna — **Zygmunt Lipski**
p. alnia — **Zygmunt Lipski**
Lwów, Zofkiewska 73 w podwórzu. 6122

Do matury gimn.

repetetyorium francuskie od 1. maja.

„ECOLE REFORME”
PAŃSKA 14. 9206

Iwonicz.

pensjonat „Zofijówka”
poleca piękne, słoneczne pokoje z utrzymaniem. —
Zgłoszenia do 1 maja Kl. Studenckiej, Zakopane
willa „KRYŚIA”. 11147

Zagraniczne sukno

na ubrania męskie i kostjomy damskie — poleca
po niskich cenach

R. M. BART, ul. Boimów I. 18
(boczna Halickiej).

KAMGARNY WELNIANE, CZARNE I GRANA-
TOWE ZAWSZE NA SKŁADZIE 6853

Konstrukcje żelazne budowlane

wyroby kute, artystyczno-słusarskie,
wszelkie wyroby masowe szlutowane —
kute lub prasowane, szybko i solidnie
i tanio wykonuje

Józef Procko

Ślusarnia fabryczna Lwów, ul. Tercyarska 10
(boczna Kleparowskiej). 10835